Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

D

Cena numeru w Krakowie na prowincyi 3000 Mkp.

ILUSTROWANY KURYER CODZIENNY

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
W Krakowie . bez odn 80.000
Na prowincyi . . . . Mk 90.000

CENY OGŁOSZEŃ: drobne ogłoszenia za słowo Mk 1000— dla poszukujących posad Mk 700— za słowo: drobne o treści matrymonialnej Mk 1500 wiersz milim. jednoszpalt. Mk. 2400— wiersz milim. w rubryce „Nadesłane" Mk. 7000—, wiersz milim. po kronice Mk. 10000 Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetr. Mk. 12000— Za układ tabelaryczny, kombinowany 50%, kolorowy 100%. Nekrologi do 60 mm. 50% taniej. — Od cen powyższych żadnych opustów się nie udziela. — Każde ogłoszenie najmniej 10000 Mp.
Telef. 1198.
Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — (Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracya nie odpowiada) — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku

Telefon Redakcyi Nr. 3292. — Telefon Adm. Agencyi i prenum. Nr. 3542. — Kraków, Basztowa 13. — Konto czekowe K. O. Nr. 140.725. — Konto żyrowe: Ziemski Bank Kraj. Kraków.

Rok XIV. Kraków, piątek 7 września 1923. Nr. 221.

Jedyne państwo murzyńskie w Afryce.

Republika Liberya, która niedawno obchodziła stulecie swego istnienia, jest jedynem państwem murzyńskiem.

Obecnie prezydentem Liberyi jest Charles Dunbar King, którego podobiznę we fraku, przyozdobionym gwiazdami orderowemi — zamieszczamy powyżej.

25%.

Kraków, 6 września.

25%. — Cyfra ta, wypisana na murach naszego gmachu państwowego, to jakby owo biblijne **Mane Tekel Fares**, rzucone dłonią Opatrzności **na mury pałacu Baltazara.** Trzeba sobie znaczenie tej cyfry **uprzytomnić**, uświadomić sobie **ogrom zagadnienia, jakie reprezentuje** i z tych rozmyślań **wyciągnąć konsekwencye.**

25% — to **wpłacona dotąd do kas państwowych część należytości podatkowych za rok 1923.** Prezydent ministrów Witos podzielił się powyższą wiadomością z dziennikarzami, zebranymi onegdaj w Warszawie. Mówił o tem wzburzony, podkreślając, że jest **to hańbą dla społeczeństwa, które w ten sposób wystawia sobie fatalne świadectwo.**

Tak jest. Na rok Pański 1923 wymierzono u nas podatki **wedle starej skali.** Podatki te były **śmiesznie niskie,** a zapłacenie ich **nie przedstawiało najmniejszych trudności dla obywateli.** W chwili, gdy pierwsze terminy płatności się rozpoczynały, **całe społeczeństwo deklamowało o konieczności naprawy skarbu, o ofiarach na rzecz państwa** itd. itd. Minął jeden, dwa, trzy miesiące, minęło pół roku, **kończymy już trzeci kwartał;** zdawałoby się więc, że **śmieszna suma wymierzonych podatków powinna być już dawno uiszczona w całości.** W każdym razie nikt z nas nie wątpił, że do kas państwowych **wpłynęło już 75% należytości,** a więc cyfra, odpowiadająca trzem czwartym roku 1923, które mamy już **poza sobą.** A jednak — stwierdza to przecież najbardziej autorytatywne źródło, bo prezydent ministrów — **państwo otrzymało tylko 25% preliminowanej i należnej mu kwoty.**

Potworność tego faktu staje się jeszcze bardziej **jaskrawą,** jeżeli uwzględnimy, że **od 1-go stycznia do dziś wewnętrzna wartość marki polskiej spadła kilkanaście razy.** Jeżeliby więc nawet obecny apel prezydenta poskutkował, to w każdym razie **państwo dostanie znacznie mniej realnych wartości, niżby dostało, w razie należytego przestrzegania terminów.** Jednem słowem: **społeczeństwo zdołało już okraść własne państwo na setki miliardów.**

Wstyd czoło pali...

A któż to są ci **uczciwi płatnicy,** którzy grosz swój zanieśli do kas państwowych? Szeregi ich **wypełnia przedewszystkiem inteligencya pracująca, rzesze urzędników państwowych i prywatnych, a wreszcie robotnik polski.** Tym rzeszom pracowniczym **ściągano co miesiąc,** ba nawet **co tydzień** podatek z ich poborów, **a one nie skarżyły się i nie szemrały.**

Jakaż więc część **wpłaconego** podatku przypada **na resztę** ludności, na **handel, przemysł i rolnictwo,** a więc **na te wszystkie sfery,** które zostały **dotąd państwu winne 75 proc. preliminowanej ogólnej kwoty podatkowej?** A przecież **nie urzędnicy i robotnicy,** ale właśnie ta **reszta społeczeństwa** stanowi **siłę finansową,** posiada w swym ręku **warsztaty produkcyjne,** które dają im **obfity zarobek.**

Nadchodzą teraz czasy, w których będziemy wszyscy **uginali się pod ciężarem podatku.** Największa ich część obciąży teoratycznie **warstwy zamożne i produkujące.** Jest to **słuszne i sprawiedliwe.** Niechże to jednak nie będzie tylko **teoryą,** ale także **praktyką.** Niechże ludzie, którym państwo **dało dostatek, a nawet bogactwo** zrozumieją, że mają wobec państwa **obowiązek** i że ten obowiązek spełnić winni **dobrowolnie,** a nie tylko **pod przymusem.**

Gdy już mowa **o przymusie,** należy sobie zadać pytanie, **co robiły nasze władze skarbowe** przez cały rok **i dlaczego nie ściągały przymusowo podatków?** Otóż nasza administracya finansowa jest **niewątpliwie bardzo słaba,** a w b. zaborze **rosyjskim** jeszcze **niezmontowana.** Część winy nieściągnięcia podatków spada **też na jej barki.** Jak słychać robi się obecnie **wszystko,** aby administracyę **tę naprawić.** Mimo to **z cudami nie można się liczyć,** nasza młoda administracya finansowa **będzie jeszcze przez pewien czas szwankowała. Fizyczny** przymus może więc i na przyszłość **nie wydać całkowicie zadowalających wyników.** Władzom państwowym musi przyjść z pomocą **moralność podatkowa społeczeństwa,** które winno zrozumieć, że **utrzymując państwo utrzymuje samo siebie.**

Parę dni temu, na tem miejscu cytowaliśmy słowa przywódcy amerykańskich Polaków Dra **Fronczaka,** który oświadczył, że **w Polsce wszyscy się bogacą, a tylko państwo ubożeje.** Prezydent ministrów **Witos** zacytował w czasie omawianej dziś konferencyi inne **powiedzenie,** tym razem amerykańskich **farmerów.** Pytali się oni prez. Witosa, jak wygląda **obdłużenie polskiej własności ziemskiej.** Premier odrzekł nato, że **cyfr dokładnych nie zna,** ale, że to obdłużenie jest **śmiesznie niskie.** Wtedy zawołał jeden z farmerów: Jeśli tak, **to rozumiemy już, dlaczego państwo polskie niema pieniędzy, a Stany Zjednoczone mają tyle, że mogą całemu światu pożyczać.** Nasze **majątki są obdłużone do 60% i każdy z nas pracuje usilnie,** zanim część długów spłaci. **Państwo zato jest bogate!!**

25% wpłaconych podatków... — Niechaj ta cyfra, będąca **symbolem braku poczucia obywatelskiego, przejdzie coprędzej do historyi.** — Niechaj w dniach najbliższych **obywatele państwa polskiego spotkawszy się z sobą, zadają sobie pytanie: „Czy zapłaciłeś już zaległe podatki"? I niechaj cała kwota za rok 1923, wpły-**

OKAZYA!
Na sezon jesienny i zimowy:
Ubrania męskie spacerowe, sportowe . od 1,625.000—3,690.000
Raglany, zarzutki . „ 2,125.000—3,625.000
Palta zimowe na watalinie (czarne i merengo) od 4,940.000—6,565.000
Kurtki zimowe watowane . . po 8,250.000
Spodnie żakietowe i sportowe . . . . . od 850.000—2,250.000
oraz własne pracownie damskie i męskie
poleca firma 2983
JÓZEF KUMALA
Kraków, Szczepańska 11, I. p.
vis a vis Starego Teatru.
Jakość doborowa. Duży wybór.
Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Dla hurtowników rabat.

Podziękowanie.

Szanownej Dyrekcyi Towarzystwa Ubezpieczeń na życie Varsovia w Warszawie oraz WPanu Maryanowi Nowickiemu, dyrektorowi Oddziału w Krakowie, składam publiczne podziękowanie za bezwłoczną i akuratną wypłatę kapitału, na który ś. p. mąż mój ubezpieczył się w Tow. Varsovia w maju 1922 r.
2987 **Józefa Derechowska z córką.**

nie jeszcze we wrześniu do urzędów skarbowych.

Na tem jednak **nie koniec.** Owych, smutnej pamięci **25%, musi stać się początkiem otrzeźwienia społeczeństwa także na dalszą przyszłość,** napięcia jego woli w okresach, w których ofiary podatkowe będą **znacznie cięższe.** Bez tego otrzeźwienia **nie zbudujemy gmachu potężnej Ojczyzny.**

* * *

Gdy na murach pałacu **Baltazara** ukazały się tajemnicze trzy słowa: „Mane, Tekel, Fares"— nie zwrócił nań uwagi ani **Baltazar,** ani jego goście i — ucztowali dalej. Ale na ludzi tych, zadufanych we własne szczęście, a pełnych grzechu i nieprawości, przyszła kara Boża i wnet nie było nawet komu wspominać na ruinach dawnych bogactw dni użycia i dosytu.

Wierzymy, że społeczeństwo nasze **nie jest ogarnięte babilońską ślepotą.**

Bez maszyny drukarskiej musimy zrównoważyć nasz budżet.

Jak będzie wyglądać obecna akcya skarbu? — Podatki muszą być ściągane, a urzędnicy spełniać swe obowiązki. — Bank emisyjny i zdrowa waluta.

(Mowa ministra skarbu).

Kraków, 6 września.

Na otwarciu Targów Wschodnich we Lwowie, które odbyło się we środę dn. 5 b. m. (piszemy o tem na innem miejscu), minister skarbu wygłosił przemówienie, w którem streścił swój program gospodarki finansowej.

Na wstępie skonstatował minister, że społeczeństwo nowe, czy dawniejsze, czy dzisiejsze **b. mało interesowało i interesuje się zagadnieniami gospodarczemi,** które dzisiaj właśnie są **głównym motorem wszystkich działań światowych.** Podkreślając to, jak również konieczność zmiany w społeczeństwie, w kierunku tych zainteresowań, minister przeszedł do omówienia obecnego programu pracy skarbowej.

Nasz program realizowany obecnie — mówił— różni się pod jednym względem w odniesieniu do dawnych, a mianowicie w kolejności **lub następstwie rozwiązania typowych problemów,** składających się na całość zagadnienia naprawy skarbu państwa. **Stabilizacya kursu marki polskiej, zrównoważenie budżetu, oraz reforma waluty, o to typowe problemy** tego zagadnienia, które miały być porządkowane i rozwiązywane w kolejności takiej lub innej, jednak po załatwieniu jednych miało się przystąpić do drugich, traktując, jako oddzielne części, gdy tymczasem życie i praktyka wykazywały **organiczną łączność** i zmuszają nas do ich **traktowania równorzędnie i współcześnie.**

Czasu nie mamy wiele do stracenia, walka z chorobą, nurtującą nasz organizm państwowy lub prywatny w dziedzinie finansów, musiała być podjętą natychmiast, bezzwłocznie w każdej dziedzinie. **Szybkość działania, bezwzględność postępowania, logiczna konsekwencya przy przeprowadzeniu projektu, oto czynniki konieczne,** aby dać gwarancyę powodzenia tej akcyi.

Wykluczonem jest dla nas przedstawienie budżetu niezrównoważonego lub bez podania realnego pokrycia wykazanego deficytu.

Musimy porzucić dotychczasową praktykę, pokrywania niedoboru za pomocą maszyny drukarskiej banknotów.

Piekielnem wynalazkiem dla zdrowia naszego pieniądza jest **maszyna drukarska,** ona pomogła przy słabości decydujących czynników do wytworzenia inflacyi, którajest **trucizną, gangrenującą nasz pieniądz, a z nim całe życie gospodarcze.** Tak, jak zdrowy organizm reaguje na truciznę niechęcią i odpornością, tak my, jeżeli tylko jesteśmy zdrowym organizmem politycznym, **musimy wywołać w całem społeczeństwie niechęć, bunt i zakaz moralny stosowania inflacyi pieniądza,** albowiem pragniemy żyć i rozwijać się, a nadto swoim następcom przekazać państwo zdrowe i mocne.

W całym kraju powinien podnieść się jeden wielki krzyk i wołanie:

RÓWNOWAGA BUDŻETU MUSI BYĆ OSIĄGNIĘTĄ,

bez względu na wielkość ofiary i poświęcenia. Oszczędności i skreślenia tak w wydatkach personalnych, rzeczowych, jak inwestycyjnych muszą być **bezwzględnie stosowane.** Nasza **polityka kredytowa i subwencyjna,** musi uledz **rewizyi,** nasza polityka **dewizowa, oraz wywozowa musi być zastosowaną do wytworzonej sytuacyi, redukcya istniejących, a zakaz tworzenia nowych urzędów musi być bezwzględnie zastosowany.** Operacya to bolesna, przykra i niewdzięczna, jednak konieczna i wskazana, a rząd i ja w jego składzie, chętnie przystępuje do tej pracy i liczy na poparcie całego społeczeństwa, które przez swoją podstawę **może skłaniać do tego programu te czynniki, którym rząd z przepisów konstytucyjnych jest podległy i podporządkowany.**

Nadmierny obieg pieniądza dezorganizuje nam życie gospodarcze, inflacya rujnuje nietylko budżet państwowy, a także **budżet gospodarstwa domowego,**

inflacya sprowadza nieznośną drożyznę, która jest haraczem, opłacanym przez wszystkich i bez żadnej wyraźnej korzyści, która zakłóca **spokój społeczny i domowy,** spędza sen z oczu pracownika państwowego lub prywatnego i wzbudza niepokój o przyszłość.

W imię tej przyszłości niech nas hart ducha ogarnie, niech w nas powstanie mocne postanowienie przetrwania na tej obranej drodze, bo **krótszym jest okres tej konieczności operacyi, aniżeli jęczenia bezradnego i oczekiwania niepewnej i nieodgadnionej przyszłości.**

Złym jednak gospodarzem byłby ten, ktoby nieoględnie i jednostronnie zajął swój czas i umysł **tylko stroną negatywną, a o pozytywnej zapomniał,** lub brakło mu na to czasu, **mam na myśli dochody skarbowe.**

Na tę stronę budżetu państwowego będę baczną zwracać uwagę, nie ze względu na konieczność uzyskania nowych uprawnień w drodze ustawodawczej, ile na to, **czy to, co było przeznaczone i wyliczone dla skarbu, jest wnoszone w tejże samej wysokości i w określonym terminie.** W tym kierunku istniały i **istnieją duże braki i uchylenia,** pochodzące **z niedostatecznie sprawnej organizacyi naszego aparatu skarbowego, oraz z upadającej moralności podatkowej u obywateli.**

Sprawa ta dla mnie przedstawia się **prościej,** albowiem posiadam w moich rękach i **świadom jestem tych środków, które należy zastosować aby opornych zmusić,** opieszałych popędzić, niesumiennych ukarać, a uchylających się od obowiązku wyszukać. Korzystam ze sposobności, aby powiedzieć, że doszło do mojej wiadomości, że w obecnym okresie, w którym wymierzają obywatelskie komisye pod przewodnictwem urzędników skarbowych, **podatek przemysłowy, czyli obrotowy,** który jest raczej **powszechnym podatkiem konsumcyjnym, komisye te nie stoją na wysokości zadania,** które im ustawą zawierzono, a

urzędnicy nie są dość gorliwi i pilni.

W wypadkach ujawnionych nadużyć **nie cofną się przed**

pociągnięciem winnych do odpowiedzialności najsurowszej,

graniczącej ze zrujnowaniem prywatnej egzystencyi, niesumiennej jednostki. Okradanie w tej chwili ubogiego skarbu państwa jest zbrodnią, a zbrodnią popełnioną na kieszeni i interesie ogółu najsurowiej karać trzeba.

Może po raz pierwszy polski minister skarbu ośmiela się publicznie ostrzegać i grozić, ale pragnę, aby między mną, jako pierwszym sługą publicznego skarbu, a resztą obywateli nie było nic niedopowiedzianego i nieoczekiwanego, niech nasz stosunek będzie szczery i otwarty.

Po osiągnięciu równowagi budżetowej, musi

NASTĄPIĆ STABILIZACYA KURSU MARKI POLSKIEJ,

a stąd **zahamowanie drożyzny i zatrzymanie zmieniających się szybko cen.** Dojrzejemy do **momentu reformy waluty,** do czasu

WPROWADZENIA ZDROWEJ WALUTY,

opartej o pokład kruszcu złotego, wypuszczanej przez Polski Bank Emisyjny. Ponieważ założenie moje było o traktowaniu **równorzędnem i współczesnem wszystkich trzech typów stadyum naprawy skarbu,** dlatego też **rząd poczynił starania w kraju i zagranicą nad zapewnieniem sobie podkładu pod emisyę nowego pieniądza w formi ewysoko - cennych obcych walut.** Szczegóły mogą być omawiane w czasie późniejszym, dziś chciałbym tylko podkreślić, że niesumienna walka polityczna z obecnym rządem podsuwa wiadomości o **sprzedaniu lub zastawieniu Polski** kapitałom obcym, o przyjściu może ubliżającej kontroli lub **kuratelі** nad naszymi dochodami, które to wiadomości są z gruntu **fałszywe i nie opierają się na prawdzie.**

Gdy więc tak szczęśliwie potrafimy rozwikłać i naprawić to, co przez cztery lata zostało zepsute, gdy operacya, której się poddaliśmy będzie ukończona, to trzeba powiedzieć sobie jasno, szczerze i otwarcie, **że raj nie będzie naszym udziałem na tej ziemi, że wiele jeszcze trudności wyniknie wskutek tej kuracyi organizmu gospodarczego, że osłabienie będzie widoczne** i rząd obecny, który jest świadom zadania i skutków możliwych w celu zmniejszenia następstw i zabezpieczenia ogółu obywateli, poczyni odpowiednie kroki, aby **jaknajprędzej umożliwić nastanie normalnych stosunków ze złotą monetą obiegową.**

Niemcy przed kapitulacyą.

Zapowiadają to wielkie pisma niemieckie.

Kraków, 6 września.

Niemcy zmuszone zostały wypadkami do zmiany frontu wobec Francyi. Polityka biernego oporu wobec okupacyi Zagłębia Ruhry nie udała się. Natomiast pochłonęła ona potworne sumy, które zniszczyły zupełnie markę niemiecką i doprowadziły państwo nad brzeg przepaści. Zmianę frontu zapowiedział **Stresemann** w ostatniej mowie, zapowiedzieli inni ministrowie niemieccy (Raumer i inni). Wszyscy bez ogródek oświadczyli, że **nad Niemcami zawisła katastrofa,** eksport zmalał, produkcya zmniejszyła się, drożyzna rozszalała, inflacya wzrosła do gigantycznych, potwornych rozmiarów. **„Żadne dochody podatkowe nie są w stanie pokryć deficytu".** Tak mówił np. minister Raumer.

Wielkie dzienniki niemieckie, zamieszczając te tragiczne dla Niemiec głosy, stwierdzają, że **walka w Zagłębiu Ruhry musi się wnet skończyć, jeżeli Niemcy mają być traktowane.** Takie stanowisko zajmuje „Frankfurter Zeitung", Zdaniem tego pisma **sytuacya w Niemczech obecnie podobną jest do położenia militarnego w Niemczech w listopadzie 1918 r.** Wtedy runęło wszystko, bo kierownictwo naczelne armii straciło głowę **i wszystko się w państwie zapadło.** „To się nie może powtórzyć — pisze „Frankf. Zeitung". — Musimy spokojnie spojrzeć prawdzie w oczy i czynić, co jest koniecznem. **Konflikt w Zagłębiu Ruhry, który wywołał dzisiejszą katastrofę, musi być zlikwidowany na drodze rokowań... To jest cel, do którego musi dążyć z całych sił nasza polityka"...**

Pismo to w dalszym ciągu już się nie łudzi co do pomocy zagranicy, Anglii lub Rosyi wreszcie Ameryki. Z tej iluzyi już się nareszcie po długich doświadczeniach Niemcy wyleczyli. Trochę co prawda późno, ale się wyleczyli. Konflikt włosko-grecki też nie sprzyja aspiracyom niemieckim. **„Pozostaje nam więc** — pisze hakatystyczny organ finansyery — **bezpośrednio zwrócić się do Francyi...** Nie jest wykluczonem, że w razie takich rokowań i Anglia i Włochy obudzą się z dotychczasoewgo bezruchu"...

Jest rzeczą rządu nawiązać te bezpośrednie rokowania. A że się musi rokować, że Niemcy muszą spokornieć i udać się do **Poincarego,** to potwierdził **Stresemann,** mówiąc o katastrofie Niemiec. Gabinet Stresemanna musi więc wyjść z bierności, **musi poprosić Francyę o wyznaczenie terminu i delegatów do rokowań,** aby Niemcy ratować. Bierny opór i łżenie Francyi przywiodło Niemców do nieprzewidzianego nieszczęścia. **Cuno i jego gabinet dobił kraj.** Dziś w Niemczech słychać inne głosy. Głosy rozwagi, chociaż nieco spóźnione. Niemcy już byli nieraz w **Canossie.**

Dr. W. SAPECKI 2866
obrońca wojskowy i cywilny — **przeniósł kancelaryę na ul. św. Jana 12, I. p.**

Futra według najnowszych żurnali oraz serdaki w wielkim wyborze poleca firma
SZNAJDROWICZ
Kraków, Rynek 29. 2885

Zofia Nowak-Budzyńska
nauczycielka śpiewu z Wiednia
udziela lekcyj
Zgłoszenia ul. Zygmunta Augusta L. 5, I. p. 2913
od godz. 10—12 i od 3—5.

BIEDNY były kontraktowy urzędnik państw. bez emerytury po przebyciu całorocznej choroby piersiowej, wyniszczony materyalnie, zwraca się do serc litościwych o datki na odzież, bez której nie może uzyskać posady. Łaskawe datki przyjmuje Administracya Il. Kuryera Codz. „dla biednego urzędnika" 2908

Digitized by Google

Dziś wyświetla krakowska „REDUTA" ulica Lubicz L. 15. Telefon Nr. 4300.

„POD GWIAŹDZISTYM SZTANDAREM"

Niezwykły i podniosły dramat w 6 aktach na tle walk o zjednoczenie Ameryki w XIX wieku.
W rolach głównych: Jack Pickford, głośny artysta amerykański,
i Klara Horton, jedna z najpiękniejszych kobiet Nowego Świata.

Film ten przechodzi w tryumfie ekrany całego świata!
Spieszcie widzieć, bo program trwa tylko kilka dni! Szczegóły na afiszach. 2963

Straszna katastrofa Japonii

wynikiem jej podłoża geologicznego.

Japonia posiada 200 wulkanów — w tem 50 czynnych.

Kraków, 6 września.

Najstraszniejsza w dziejach świata katastrofa w Japonii wywołała głębokie współczucie na całym świecie. W tej sprawie zabrał głos w jednem z pism warszawskich znawca Japonii p. Stanisław **Walicki**, który pisze:

Obecna katastrofa, jaka nawiedziła Japonię, jest ogniwem długiego szeregu **„wstrząsów podziemnych"**, tak częstych w krainie wschodzącego słońca.

Wpływa na to **położenie geograficzne Japonii w pasie wulkanicznym**, który obejmuje wszystkie prawie wyspy japońskie, aż do północnej części wyspy Jesso. **Sachalin** południowy, który stanowi własność Japonii aż do 50 stopnia północnej szerokości i jego północna część, okupowana przez Japończyków, są już poza sferą akcyi wulkanicznej. Korea jest również poza tym pasem, to też posiadanie Sachalinu i Korei ma dla Japonii wartość pierwszorzędną.

Ogółem Japonia posiada 200 wulkanów, w tem 50 jeszcze czynnych. Wyspy Kurylskie, odstąpione Japonii przez Rosyę z mocy traktatu petersburskiego wzamian za Sachalin w 1875 roku, przedstawiają z siebie długi łańcuch wulkanów, których dalszym ciągiem, już nie należącym do Japonii, jest półwysep Kamczatka.

Nawet wspaniała i otoczona przez Japończyków czcią „święta góra **Fudżi**" jest niczem więcej, jeno „wygasłym wulkanem", który zakończył „swój aktywizm" w 1708 roku i, zdawało się, już nie powróci do swej niszczycielskiej akcyi. Nadzieje w pewnej części zawiodły i oto „święta góra Fudżi **drgnęła**", a skutek jej podziemnych wstrząsów dał się poważnie we znaki dwum największym miastom Japonii: **Tokio i Jokohama.**

Obecne trzęsienie ziemi należy do największych, jakie kiedykolwiek nawiedziły Japonię. Miało ono „ostrzegawcze zwiastuny" już w roku zeszłym. W dniu 23 kwietnia 1922 roku w Tokio i Jokohamie dały się wyczuć bardzo silne, aczkolwiek krótkotrwałe wstrząsy kory ziemnej, runęło kilka domów, kilka budynków się zarysowało, a na dachu naszego poselstwa w Tokio zawalił się komin.

Ulica mówiła wówczas: „To ostrzeżenie budzącego się Fudżi". Ulica miała racyę. W tym roku Fudżi dał kilka drgnień, które wystarczyły, aby Tokio i Jokohamę pogrążyć w rozpaczy.

Z badań licznych w Japonii instytutów sejsmograficznych widać, że **trzęsienia w Japonii są w istocie zjawiskiem codziennem.**

O tem poucza statystyka, która w okresie od 1884 do 1905 roku podaje 30.680 trzęsień, zarejestrowanych przez aparaty sejsmograficzne. Liczba ta świadczy, że dziennie bywa w Japonii aż 4 trzęsienia ziemi. Na szczęście większość tych wstrząsów są tak słabe, że je odczuwają tylko aparaty sejsmograficzne.

W ciągu ostatnich 300 lat, zaledwie 108 trzęsień ziemi zarejestrowano w kategoryi „dotkliwych wstrząsów". **Stanowi to jedno trzęsienie na każde 2 i pół roku.**

W roku 1783 obudził się wulkan Asami (północno-zachód od Tokio) i „plunął" na swą okolicę takiemi strumieniami lawy w dolinę rzeki **Wapacama**, że 50 wsi utonęły w tem morzu „płynnego ognia".

W dniu 12. I. 1914 r., a więc w roku „wielkiej wojny światowej" obudził się z 136-letniego snu wulkan **Sakurażima**, położony na południowym cyplu wyspy Kiu-Siu. Lawa, jaka wylała się z jego krateru, dosięgła w pewnych miejscach niebywałej wysokości, tworząc całe pagórki ogniste. Miasto **Kahoszima**, najbliżej od wulkanu położone, już było skazane na zagładę, jednak pochód niszczycielski lawy zatrzymał się. Kahoszima była uratowana.

Polska z niecierpliwością będzie oczekiwała dalszych wiadomości o przebiegu katastrofy ze względu na los zamieszkałych w Japonii Polaków. Jest ich tam niewielu, jednak są i to nietylko w składzie naszego poselstwa. Poza poselstwem w Tokio mieszka Stefan hr. **Łubieński** z żoną (zajmuje się wyrobem kilimów). Mieszka również p. Maksymilian Haertle, student tokiokiego uniwersytetu. W Jokohamie mieszkają pp. **Gerczakowie**, właściciele hotelu przy ulicy Main-Street 52. Poza tem, przejazdem bywa zawsze w Japonii kilku Polaków, w poselstwie mamy oprócz posła p. **Pałka**, sekretarza p. **Zaniewskiego** z żoną, sekretarza p. Mościckiego, konsula dr. **Eubickiego** z żoną i szefa biura p. **Zdanowicza** z żoną i dwojgiem dzieci.

Co mówi poselstwo japońskie w Warszawie o katastrofie?

Poselstwo japońskie w Warszawie, które otrzymuje z całej Polski kondolencye, oświadczyło w sprawie katastrofy:

— Straszna katastrofa żywiołowa, która się rozszalała obecnie w naszej ojczyźnie, nie była zbyt niecczakiwana. **Żyjemy u siebie, jak i Włosi zresztą, stale „na wulkanie"....**

Zaobserwowano nawet, że **podobne wielkie katastrofy zdarzają się w dość prawidłowych odstępach, regularnie mniej więcej co 60 lat.** Właśnie mniej więcej tyle lat temu, był to piąty rok okresu **tempo** (obecnie liczymy okres **taiso**) nawiedziła kraj nasz katastrofa nie mniej przerażająca. Zburzyła wówczas doszczętnie niemal miasto **Osaka. Są to prawdopodobnie akcye wulkanów zwłaszcza Fudżijama, Asomajama i Asosan,** choć częściowo już wygasłych. W samem Tokio zresztą stale seismograf wykazuje dość silne wahania strzałki, które jednak w żadnej mierze odczuć się nie dają.

W razach wybuchu trzęsienia ziemi, ludność przeważnie chroni się do lasów. Jest tam bezpieczniej, albowiem korzenie drzew osłabiają siłę trzęsienia ziemi, które polega właściwie na tem, że w ziemi tworzą się doły, nagle się zasypujące. Kto jest w domu, chowa się przeważnie pod stół, aby walące się ewentualnie mury nie zabijały uderzeniem. Większą o wiele klęskę, niż samo falowanie ziemi, **przyczyniają fale morskie,** które w takich razach zalewają całe miasto oraz pożary, wybuchające wskutek pęknięcia drutów elektrycznych i rur gazowych. Szkody, wynikające każdorazowo, są wprost nieobliczalne, **a jednak niema sposobu absolutnie żadnego, by się przed tem nieszczęściem uchronić.**

Bezpośrednich wiadomości z kraju poselstwo japońskie w Warszawie jeszcze nie otrzymało, co jest zupełnie zrozumiałe, gdyż wszelkie druty telegraficzne są niewątpliwie pozrywane.

Hilton Young.

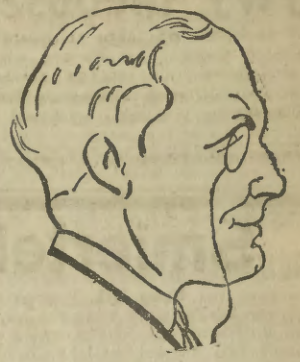

Od kilku tygodni aktualną jest sprawa przybycia do Polski p. Hiltona Jounga, byłego podsekretarza skarbu w Anglii — w roli eksperta finansowego. Były na ten temat i doniesienia i zaprzeczenia.

Powyżej podajemy podobiznę p. Hiltona Jounga.

„Psia" pokojówka.

Ekstrawagancye międzynarodowych miliarderów.

Paryż, 3 września.

Deauville, północno - francuskie nadmorskie uzdrowisko, które zaćmiło tak ulubione dawniej Trouville, stanowi obecnie rendez vous między narodowego towarzystwa, którego godłem i herbem jest pełny worek i które też pozwala sobie na ekstrawagancye, niekiedy bardzo dalekie od dobrego smaku i prawdziwej wytwórczości.

N. p. młode panie **ukazują się zaraz po kąpieli w swoich wyrafinowanych kostyumach kąpielowych, przylegających dzięki wilgoci szczelnie do ciała i uwidoczniających plastycznie kształty w eleganckich restauracyach,** bez żenady prezentując swoje wdzięki obecnym tam mężczyznom. Aby nie tracić czasu, każą sobie publicznie robić manicure, poczem oddalają się do swoich apartamentów, aby się oddać w ręce masażystek i mistrzów sztuki piękności, którzy je mają przygotować do wieczornych rozrywek. W rozrywkach tych pierwsze miejsce zajmuje hazard we wspaniałych salach gry.

Charakterystycznym dla nastroju panującego wśród tego towarzystwa jest anons, który się niedawno na kolumnach afiszowych w lokalnej prasie ukazał. Mianowicie księżna Arngstron **poszukuje pokojówki do swoich psów.** Ta niesłychanie bogata dama z Argentyny **przybyła do Deauville z 30 psami i** zajęła ze swoją czworonożną kompanią mieszkanie w wytwornym hotelu Royal. **Psy zamieszkują 5 najpiękniejszych pokojów w hotelu,** a obsługuje je i pielęgnuje trzy pokojówki. Ponieważ jednej z tych pokojówek sprzykrzyła się „psia służba", więc księżna poszukuje na jej miejsce zastępczyni. Kiedy psy miliarderki używają kąpieli, to każdy ma osobną kabinę i jest obsługiwany przez specyalnego służącego.

„Mesyaniczne" oszustwo.

Londyn, 5 września.

Epoka powojenna ze swoim przedrażnieniem nerwowem umożliwia rozwój mistycyzmu. To też we wszystkich prawie krajach pojawiają się „cudowni" prorocy, którzy twierdzą, że zostali powołani do ratowania ginącej ludzkości. Angielskie pisma, omawiając te mistyczne prądy, przypominają słynny wypadek „messjanicznego" oszustwa, który zdarzył się 100 lat temu.

W 1823 roku cała Anglia interesowała się wiadomościami o pewnej kobiecie, nazwiskiem Joanna Southcott, twierdzącej, **że ona jest wybraną do wydania na świat prawdziwego Mesyasza.** Co osobliwsze — kobieta, która wystąpiła z ową mesyaniczną historyą, liczyła już **60 lat życia, oraz jak to pod przysięgą stwierdzono, od przeszło roku nie rozmawiała z żadnym mężczyzną.** Joanna już około 40 roku życia po raz pierwszy wysąpiła ze swemi „objawieniami", utrzymując, iż to ona jest tą kobietą wspomnianą w objawieniu św. Jana, która mieć będzie księżyc pod nogami, a koroną z 12-tu gwiazd na głowie. Chwaliła się również, że prze zcały tydzień toczyła uczoną dysputę z dyabłem i duchami ciemności, w której to dyspucie odniosła świetne zwycięstwo nad demonami.

Pomimo oczywistej niedorzeczności tych wszystkich „cudów" Joanna Southcott znalazła wielu zwolenników nawet pośród duchownych. Wszyscy ci ludzie wierzyli tak niewzruszenie, że pewnego dnia ujrzą oczekiwanego Mesyasza na rękach Joanny, iż jeszcze przed urodzinami znosili liczne podarki. „Matka Mesyasza" otrzymała między innemi **stosy najwykwintniejszej bielizny dziecięcej, wspaniałą kołyskę wartości 200 f. sterlingów, Biblię w pięknej oprawie ocenianą na 40 f. sterlingów, oraz kosztowną łyżkę, która sama przedstawiała wartość 100 f. sterlingów.**

Kiedy nadszedł czas urodzin prorokini zachorowała i zaczęła **sama wyrażać wątpliwości** co do mającego rzekomo nastąpić rozwiązania. Oświadczyła wreszcie, że Mesyasz na świat nie przyjdzie, ponieważ w walce pomiędzy dobrymi i złymi duchami, złe zwyciężyły. Niedoszła matka Mesyasza zmarła w grudniu 1823 w Londynie, a sekcya zwłok wykazała, iż pozorne objawy ciąży **spowodowane były istnieniem złośliwego nowotwora we wnętrznościach zmarłej.**

Dla biednej staruszki: Teresa Kieszczyńska, Sucha, 10.000 Mk

Żywy nieboszczyk w trupiarni.

Ołomuniec, 4 września.

Wstrząsająca tragedya miłosna rozegrała się onegdaj w miejscowości Westa. 26-letni Albert Biederman **zastrzelił swoją narzeczoną Justynę Mader, a następnie sam sobie wpakował kulę w skroń.** Kula przeszła przez głowę na drugą stronę i Biederman padł na martwe ciało swojej ukochanej. Zawezwany lekarz sądząc, że oboje nie żyją, **kazał zwłoki dziewczyny i jej zabójcy przenieść do trupiarni.** Biederman pozostał jednakowoż przy życiu, i gdy po kilku godzinach dało się słyszeć jego rzężenie, zawezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło ciężko rannego do szpitala w Ołomuńcu. Motywem krwawego czynu miała być zazdrość. Zamordowana dziewczyna była znaną pięknością.

Śmiertelny śmiech.

Nowy Jork, 3 września.

W miejscowości Peterburg w stanie Indyana zdarzył się niedawno wypadek, że pewien obywatel amerykański, nazwiskiem John Chamberlin, formalnie **zaśmiał się na śmierć.** Chamberlin znajdował się w kinematografie, gdzie właśnie dawano jakąś nadzwyczaj wesołą komedyę. Chamberlin dostał takiego napadu szalonej wesołości, **że śmiał się przez kwandrans bez przerwy, wprost zanosząc się ze śmiechu.** Nagle po upływie kwadransa **padł martwy na swój fotel.** Lekarz stwierdził, że atak apoplektyczny położył kres jego życiu.

Samobójstwo 90-letniej staruszki.

Berlin, 3 września.

W ubiegłym tygodniu odebrała sobie przez powieszenie życie 90-letnia Charlotte Ständer. Samobójstwo staruszki spowodowane zostało rozpaczliwem położeniem materyalnem. Przez dłuższy czas staruszka żywiła się z pieniędzy otrzymywanych za sprzedaż ruchomości. Kiedy jednak wreszcie źródło to wyschło, głód zajrzał w jej oczy. **Przepędziwszy kilka dni bez jedzenia,** Ständer zdecydowała się odebrać sobie życie. Izdebka, w której znaleziono martwe zwłoki samobójczyni, **była kompletnie ze sprzętów ogołoconą.**

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Lekcye gry na skrzypcach

przygotowanie do egzaminów państw., teoretyczne wykształcenie muzyczne.
Wpisy od 4—5 godz. 2991
Adolf Peters, art. skrzypek, ul. Batorego 6.

Nauka kapeluszy damskich

Na **kurs 8-tygodniowy,** z prawnem pozwoleniem Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. przyjmuje
Pracownia kapeluszy damskich „Aurelia"
w Krakowie, przy ul. Sławkowskiej 30.

2992

Jubileusz Młynarzy!

Zawiadamia się, że dnia 7 września b. r. wieczór o godzinie 9.35 będą zarezerwowane z Krakowa do Lwowa dwa wagony, do których mogą wsiadać na każdej stacyi wyłącznie PP. Młynarze i ich rodziny.

LEKCYI GRY NA FORTEPIANIE
2994 udziela jak w roku ubiegłym
J. DINTENFASS
Informacyi udziela między 2—5
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA 4, II. PIĘTRO.

Jeden milion Mk. nagrody

otrzyma znalazca zgubionej we środę w południe na ul. Grodzkiej lub Rynku **broszki** w kształcie kotka, wysadzonego dyamencikami i perełką. — Oddać Straszewskiego 9, I. p.

Poszukuję słonecznego mieszkania 3—4 pokoji za najwyższem wynagrodzeniem.

Zgłoszenia do biura „Ruch", — Kraków
2997 **ulica Szczepańska pod „NW".**

TRZY POKOJE z komfortem poszukiwane. Zgłoszenia tylko osobiste do firmy „Świat Filatelistyczny", Spółka z ogr. odp. w Krakowie, plac WW. Świętych L. 1, I. p. 2970

Składki złożone w Administracyi.

Dla pokrzywdzonej: J. Szponer em. 5.000 mk., M. Chodorowska-Sokołowska, 10.000 mkp.

Na wykupienie kościoła św. Agnieszki: K. J. 10.000 mkp., personal Pol. Bku Kredyt., oddział w Krakowie 481.040 mkp.

Na odrodzenie w Zakopanem: Dr Kossowski, Lwów 500.000 mkp.

Na dom Medyków: Dla uczczenia Imienin śp. Bronisławy Puchalskiej, złożyli Wł. Kemperowie 100.000 marek.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY S. LERMERA

2879
w Krakowie, Sławkowska 6, II p.
naprzeciw Hotelu Saskiego.
Otwarty od 9 rano do 6 wieczorem bez przerwy. Dla P. T. Oficerów i Urzędników znaczny opust.

Ogłoszenie.

Zawarte w rubryce „Nadesłane" szanownego pisma z dnia 5 września 1923 i następnych **„ostrzeżenie"** P. Izraela Mandelbauma z Trzebini, skierowane przeciw firmie Nebenzahl i Mandelbaum w Krakowie, Mostowa 6, **jest bezprawne, obliczone jedynie na wprowadzenie w błąd klienteli powyższej firmy i wyrządzenie jej szkody.**

Prawo podpisu zastępstwa powyższej firmy przysługiwało i przysługuje każdemu z zawiadowców firmy samodzielnie i oddzielnie, a „ostrzeżenie" P. Mandelbauma wbrew jego lepszej wiedzy w dziennikach umieszczone, nie zasługuje na bliższe zajmowanie się niem.

Podpisana firma będzie też na właściwej drodze dochodzić swego prawa o odwołanie tego bezprawnego „ostrzeżenia" p. Mandelbauma **i na tem kończy publiczną dyskusyę z p. Mandelbaumem.**

NEBENZAHL i MANDELBAUM
Handlowa spółka z ogr. odpow.
2988 **w Krakowie, ul. Miodowa.**

Dopłacę znaczną kwotę

:-: w Mkp. lub w złotych polskich :-:
i oddam pomieszkanie z 5-ciu ubikacyj i kuchni w śródmieściu przy plantach, na parterze za pomieszkanie z 4—5 pokoi z komfortem na I. piętrze, możliwie z ogrodem i balkonem, nie na peryferyach miasta.
Zgłoszenia pod „Zamiana z dopłatą 3341" do biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 2999

Wpisy

na kursa handlowe i rachunkowości państw.
roczne i półroczne, żeńskie i męskie
T. NOWAKA 2974
przyjmuje codziennie kancelarya
Krowoderska 17. Nauka też korespondencyjnie

Student inwalida

sierota, syn majora wojsk polskich, który zginął w obronie Lwowa — zupełnie ubogi, co sprawdziła Administracya, prosi o książki do VII. klasy gimnazyum klasycznego św. Anny, mianowicie: geometryę, arytmetykę, geografię, geologię, oraz podręczniki do języka niemieckiego, łacińskiego i greckiego. Łaskawe przesyłki przyjmuje Administracya „II. Kuryera" pod szyfrą „dla studenta inwalidy". 2948

Apteka w Krakowie

poszukuje pożycki na bardzo dobrych warunkach i gwarancyach, potrzebny kapitał od 5.000 do 6.000 złotych (200.000 Mkp.). Spółka nie wykluczona. Może być także nie fachowiec. Bliższych informacyi udziela kancelarya adwokacka, Kraków, al. Szczepańska l. 1, II. p 2998

OKAZYA!

Na sezon jesienny i zimowy:

Ubrania męskie spacerowe, sportowe . od 1,625,000—3,690.000
Raglany, zarzutki . „ 2,125.000—3,625.000
Palta zimowe na watalinie (czarne i merengo od 4,940.000—6,565.000
Kurtki zimowe u a owane . . po 8,250.000
Spodnie żakietowe i sportowe . . . . . od 850.000—2,250.000
oraz własne pracownie damskie i męskie
poleca firma 2982

JÓZEF GAJDA
były właściciel firmy
KRAJOWE ZAKŁADY KONFEKCYJNE
Kraków-Dębniki, Rynek 9 (sklep).
Jakość doborowa. **Duży wybór.**

Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Dla hurtowników rabat.

Dyrekcya Opery i Operetki

poszukuje 1 lub 2 pokoi dla artysty p. Kierskiego-Sempolińskiego, od zaraz.
Wynagrodzenie według umowy i wolne bilety. Ewentualnie z utrzymaniem. Zgłoszenia: Dyrekcya Opery ul. Rajska. 3000

Kasa ogniotrwała

nowy Wertheim Nr. 2, natychmiast do sprzedania. Oglądać można między 10 — 12 przed południem i 4 — 6 popołudniu, Mikołajska 8, I. p. na prawo. Telefon 3588. 2999

PODZIĘKOWANIE.

Składam tą drogą JWP. Dr. Edgardowi Zbigniewowi Gedlowi, za trafne postawienie dyagnozy w chorobie mej żony Kazimiery, JWP. Dr. Bolesławowi Pogonowskiemu za świetnie przeprowadzoną operacyę, JWP. Dr. ppułk. Stanisławowi Jaugustynowi za prawdziwie ojcowską opiekę, którą otoczył moją żonę w czasie jej choroby, wszystkim zaś za Ich bezinteresowność składam najserdeczniejsze podziękowanie. **Stanisław Zieliński**
2993 podporucznik 5 Djonu Samochodowego.

NIEZRÓWNANY

w smaku i pielęgnowaniu jamy ustnej
ELIKSIR BENZOAŃSKI
wyrób: 2765
WACŁAW KREMKY i MATZKA
w Warszawie
Sprzedaż wszędzie! **Sprzedaż wszędzie!**

Posłanka do parlamentu która ma najpiękniejsze buciki.

W Anglii, w czasie tegorocznego sezonu letniego, zapanowała moda urządzania konkursów bucików damskich, przyczem w bucikach tych musiały tkwić nóżki kobiece i one to właściwie decydowały o nagrodzie. Bo cóż znaczy zgrabny bucik — jeżeli noga jest brzydka?

Niedawno odbył się konkurs tego rodzaju w Rothbury w hrabstwie Northumberland, na którym pierwszą nagrodę zdobyły buciki i nóżki posłanki do parlamentu angielskiego; mistress Hallon Philipson, czyli Mabel Russel, dawniejszej aktorki. Mabel Russel słynęła zawsze z pięknych nóżek, a kiedy została wybraną do Izby posłów, jeden z dziennikarzy angielskich zauważył nieco złośliwie, że lepiej przypomina sobie nóżki pięknej Mabel, aniżeli jej głos.

MAKS LINDER

w swojej najnowszej Komedyi 2990 „BĄDŹ MOJĄ ŻONĄ"

wywoływać będzie rekordy śmiechu.

Co dzień niesie?

Kraków, 6 września.

Mowa Prezydenta Rzeczypospolitej w Lublinie.

Polacy są jedynymi gospodarzami w Polsce. — Za dużo skarg.

W czasie swego niedawnego pobytu w Lublinie, wypowiedział Prezydent Rzeczypospolitej mowę na ratuszu, w której między innymi powiedział:

„Powtarzałem zawsze i dzisiaj powtarzam, byśmy **zawsze pamiętali, że jesteśmy Polakami**, a Polska, to nie byle co. O tem w czasie upadku, w czasie niewoli, zapominaliśmy i zaczęliśmy się upodabniać do innych i robić z Polski niemal dom zajezdny, w którym każdy ma prawo gospodarzyć. — Za to dziś, gdy jesteśmy niepodległymi, **to nasze prawo jednego gospodarza musimy silnie zaakcentować.** Jeżeli wam to mówię, ja **wierny idei demokratycznej, to w przekonaniu, że polski gospodarz nie uczyni nikomu krzywdy, ale pod warunkiem, że on będzie rządził, on gospodarował.** Dlatego pielęgnujcie to prawo. Wzywam do tego, byście rozwinęli dumę Polaka, bo to potrzebne dla naszego zadania, dla naszego mocarstwowego stanowiska.

Druga sprawa, to troska o naszą przyszłość. Przeżywamy ciężkie czasy. Ale sięgnijmy myślą 20 lat wstecz. Czy to nie były ciężkie czasy? Gdyby ktoś mi mówił, że mamy ciężkie czasy, to jednak w perspektywie dziejów są one krótkie. **Mnie raz i obywateli polskich zbyt wiele egoizmu, zbyt wiele skarg i narzekań.** Dobry gospodarz rozumie, że tworzy wielką przyszłość. Jakiem prawem współczesny obywatel ma się skarżyć, że mu ciężko. Chyba, że utonął w szarzyźnie dnia. Chciejcie być wielkimi obywatelami, patrzcie w przyszłość. **Naszym obowiązkiem jest budować Rzeczpospolitą taką, jaką była za Piastów i Jagiellonów,** myśleć o przyszłości i podciągać ją do góry. Jak każdy poświęca wiele trudu rodzinie, by zabezpieczyć byt dzieci, takim samym każdy obywatel powinien się czuć w stosunku do Polski, a gdy to będzie powszechne, to będziemy mieć wiele radości. Dlatego, gdy ku mnie podposzą się oczy, to ja do was się zwracam, jako głos sumienia: **Bądźcie dumnymi dumą pradziadów,** którzy życie nieśli ojczyźnie w ofierze. Troska o przyszłość przyspieszy sanacyę".

Uczczenie pamięci Konarskiego

Dnia 21 października r. b. ma się odbyć w Wilnie uroczysty obchód uczczenia pamięci **Szymona Konarskiego** — bohatera narodowego, straconego **w Wilnie** w 1889 roku. W tym celu synod ewangelicko-reformowany w Wilnie wybrał specyalny komitet (Szymon Konarski był wyznania ewangelicko-reformowanego), który niniejszem zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich osób, posiadających informacye o dziejach Szymona **Konarskiego** lub szczegóły o jego straceniu, aby zechciały listownie nadesłać je pod adresem: Wilno, ulica Zawalna, nr. 11, Kolgium ewangelicko-reformowane — Komitet uczczenia pamięci Szymona Konarskiego.

Chłop wyorał skarb.

Włościanin osady Parzęczew, gm. Piaskowice, pow. łęczyckiego, **Józef Usarski, orząc wyorał pługiem olbrzymi łańcuch złoty z 7 ogromnemi brylantami, wartości kilku miliardów.** Po zważeniu, okazało się, iż **łańcuch ten, pochodzący z czasów Zygmuntowskich, waży 19 łutów.**

Jak się dowiadujemy, podczas ważenia łańcucha tego przybył do kooperatywy rolniczej, w której ważenie się dokonywało, policyant, a po obejrzeniu łańcucha, zabrał go i zwrócił posterunkowi policyi, który podobno przesłał go do Warszawy.

Znowu narodziny „dyabła" na Pińszczyźnie.

Z Pińska donoszą: W ubiegłym miesiącu głuche okolice **Porzecza** w Pińszczyźnie napełniła sensacyjna wiadomość o **narodzinach „dyabła".** Istotnie w zdumienie wprowadził wszystkich fakt **przyjścia na świat potwora od klaczy w majątku Porzecze.** Potwór, który się narodził, miał wygląd następujący: tył był zupełnie podobny **do konia,** dalej szedł tułów z szyją bez przednich nóg, zakończenie tułowia przedstawiało coś w rodzaju głowy; szczęka dolna silnie rozwinięta i wysunięta naprzód, a górna zupełnie nie rozwinięta i zadarta do góry. Na miejscu czoła widniało jedno duże oko. Potwór żył i gdyby nie **nieoględne uśmiercenie 5-ciu strzałami tego dziwoląga** — świat naukowy prawdopodobnie miałby ciekawe pole do badań. **Okolice Porzecza były tą wieścią tak zelektryzowane, że urządziły pielgrzymkę do Porzecza na narodziny „dyabła".** Policya, słuchając wersyi, że została uśmiercona istota żyjąca, podobna do człowieka, sporządziła protokół.

Bandyta przebrany za kapitana.

Od dłuższego już czasu w Stryju i w okolicy, istniała szajka znakomicie wyszkolonych i wysoce na polu teoryi i praktyki stojących artystów kunsztu złodziejsko-bandyckiego. Onegdaj łupem owych fachowców, stało się mienie p. kap. Opitza, dow. wojskowego urzędu gospodarczego w Stryju, którego odwiedziwszy, nie omieszkali ogołocić z wszelkich cenniejszych rzeczy, wyrządzając **szkodę na kilkadziesiąt milionów.** Tym jednak razem wyprawa niezupełnie szczęśliwy wzięła dla nich obrót. Po dokonanej kradzieży, unieśli łup w okolice dworca kolejowego za przedmieście zw. Nowy Świat, gdzie wraz z zdobyczą ukryli się w ruinach starej cegielni. Dojrzał ich tam jednak mały chłopiec, który doniósł o tem, co widział w jamach cegielni nieopodal, mieszkającemu sierżantowi Jakimowi, który zoryentowawszy się, zawiadomił pełniącego na dworcu służbę wywiadowcę pp. Lefelmana i plutonowego żandarmeryi wojskowej. Tak we trójkę udali się we wskazanym kierunku, dokąd przyczołgawszy się bliżej, spostrzegli cztery podejrzane indywidua, **wśród nich jednego w mundurze kapitana.** Nastąpiwszy na nich, funkcyonaryusze policyi obezwładnili rabusi.

Na miejscu stwierdzono ich identyczność, która okazała, **że przebranym w mundur kapitana jest słynny bandyta ze Stanisławowa, Koeplinger, który siedząc w stryjskiem więzieniu, zdołał stamtąd uciec, drugim zaś i trzecim są z Przemyśla Mucha i Orwath, słynni bandyci-złodzieje, a czwartym herszt szajki,** wsławiony z czasów przedwojennych **bandyta-złodziej Burger.**

Ohydne morderstwo rabunkowe.

Przed kilku dniami około północy włamało się dwóch bandytów przez dach do mieszkania Hany Blau w Tarnawce, w pow. przeworskim, trzeci zaś pozostał przed domem na straży. — Bandyci steroryzowali strzałami rewolwerowymi domowników, t. j. 58-letnią Hanię Blau, jej syna 31-letniego Samuela i wnuka 11-letniego Leizora Hirschfelda, poczem zrabowali 2 miliony marek, które znaleźli w szufladzie.

Gdy Hana Blau poczęła krzyczeć, jeden z rabusiów **uderzył ją siekierą w piersi, poczem dwoma ciosami w głowę zabił ją. Następnie złoczyńcy zawiesili syna zamordowanej u belki i przypiekali mu stopy płonącą świecą, chcąc wydobyć zeznania, gdzie ma ukryte pieniądze.**

Gdy tym sposobem torturowany nic nie zeznał, bandyci odwiązali go, a następnie zrabowali garderobę, wartości około 60 milionów marek i zbiegli.

Śledztwo w sprawie tego ohydnego morderstwa i rabunku prowadzi ekspozytura policyi w Rzeszowie, która aresztowała 5 podejrzanych osobników, a między nimi Blau rozpoznał niejakiego Zygmunta Kuckę z Tarnawki, jako jednego ze sprawców. Dalsze śledztwo w toku.

Zapowiedź nowego podrożenia kolei.

Jak donosi nasz koresponden (Z), komitet taryfowy projektuje nowe **podwyższenie taryf kolejowych tak osobowych, jak i towarowej** od 1 października. Wysokość podwyżki zależna będzie od obliczeń wzrostu drożyzny przez komisyę statystyczną.

Jak Warszawa walczy z paskarzami

Konfiskata mąki u piekarzy i sprzedaż ludności.

Warszawski oddział do walki z lichwą przy urzędzie śledczym **sprzedał** zarządowi więzienia śledczego, **szpitalom i innym instytucyom społecznym** 1.775 funtów słoniny i 2 beczki smalcu amerykańskiego ze składu przy ul. Czerniakowskiej 191.

W związku z sekwestrem 14 wołów, zasekwestrowanych i sprzedanych wydziałowi zaopatrywania m. st. Warszawy **aresztowano Lewka Sobola ze Stryja i Juchtmana Szlame, hurtownika** z hali Świętojerskiej. Obu aresztowanych odstawiono do dyspozycyi sędziego śledczego 7-go okręgu.

Od godz. 4-ej rano odbywały się w piekarniach warszawskich ścisłe rewizye, przeprowadzone przez oddział walki z lichwą przy urzędzie śledczym.

Za sprzedaż pieczywa po wygórowanej cenie sporządzono protokóły i **skonfiskowano mąkę** u Zyltmana Moszka, **(10 worków pięciopudowych i 3 sześciopudowe),** u Zilberberga Nusyna **skonfiskowano 10 pięciopudowych worków** mąki, u Teofila Kubiaka **92 pięciopudowych worków,** u Moszka Kopra 24 bochenki chleba po 1 kilogramie i **9 worków mąki,** u Szmula Frosza, u Szlamy Trzciny, u Łąkiewicza Godela, u Antoniego Gąsowskiego **43 pięciopudowych worków mąki.**

Skonfiskowany chleb i mąka zostały rozsprzedane ludności na miejscu.

Spadek, który stopniał.

W 1915 roku Wawrzyniec Meyer, mieszkaniec Strassburga odziedziczył spadek w wysokości 2.000 marek. Sprawa spadkowa ciągnęła się aż do tej pory i dopiero, obecnie miał Meyer wstąpić w swoje prawa, przyczem zażądano od niego, aby zapłacił 31 franków podatku spadkowego. **Ponieważ jednak spadek według obecnego kursu waluty przedstawia wartość 1 centima,** więc p. Meyer odpowiedział władzom skarbowym, iż spadku się z rzeka na korzyść państwa.

Dzisiejszy numer „Ilustr. Kuryera Codziennego" zawiera 12 stronic druku.

—oSo—

NA SZPITALCE.

W antykwarniach straszny jęk,
pasek książek szkolnych pękł,
hyenom szkolnym zrzedły rury
pod wpływem „złej konjunktury".
Dzieci dość wyzysku mają,
same książki swe sprzedają.
Na Szpitalce ruch,
lecz zarobek spuchł!

Silbersteiny i Tafety
spuściłyby coś — niestety,
nikt traktować nie chce z nimi.
Na Szpitalce ruch olbrzymi,
ale w antykwarniach źle —
„te dżeczaky wszczekły sze".

Jah.

—o—

WRZESIEŃ W PRZYSŁOWIACH.

(§) Wrzesień — jesień! mówiono, w istocie spieszyła się ona żywemi kroki, ale wieśniaków nie tyle straszyły nadchodzące chłody, ile cieszyły nagromadzone z pól zbiory.

Gdy nadejdzie wrzesień,
wieśniak ma pełną stodołę.

Dnia 1 września obchodzono św. Idziego i mówiono:

Święty Idzi,
w polu nic nie widzi.

Upragniona była pogoda na posiewy i reszty zbiorów, stąd:

Wielka dla zboża i siejby wygoda,
gdy w święty Idzi przyświeca pogoda.

Dnia 8 obchodzono Narodzenie N. Panny, średni to był siew i najlepszy, choć u nas nigdy prawie zawcześnie posiać nie było można i same siewy bywały najlepsze:

Gdy o Matce Bożej bywa siano,
To ani późno, ani zarano.

Znowu ten dzień należy do proroczych. Mamy z roku 1681 przysłowie, że jaki dzień Narodzin, takich potem dni czterdzieści.

Na podwyższenie św. Krzyża powtórnie strzyżono owce (dn. 18 września). Po miasteczkach w tej porze bywały liczne jarmarki, przysposabiano się na zimę w odzież ciepłą, a kto o tem zapomniał:

Niech chucha chudeusza,
kto zabył Mateusza.

Czapka także ciepła należała do zaopatrzenia się, bo:

Po świętym Mateuszu,
nie chodź w kapeluszu.

Digitalizacja Biblioteka Jagiellońska pl

Przebudowa stacyi radiotelegraficznej w Krakowie.

(§) W swoim czasie donosiliśmy, że krakowska dyr. poczt i telegrafów zwróciła się do prezydyum miasta o wydzierżawienie kilkunastu morgów pola, celem rozszerzenia stacyi radiotelegraficznej w Dębnikach.

Przed kilku dniami odbyła się w tej sprawie konferencya prezydyalna, na której uchwalono wydzierżawić wspomniane grunta dyrekcyi poczt na lat 15.

Wobec pomyślnego załatwienia sprawy, dyrekcya poczt nosi się z zamiarem **przebudowania obecnych baraków radiostacyi na budynki murowane, przyczem znajdą zastosowanie najnowsze zdobycze techniczne.**

Krakowska stacya odgrywać będzie podobnie jak zakłady w Poznaniu, Grudziądzu, Lwowie rolę pomocniczą w stosunku do centralnej stacyi radiotelegraficznej w Grodzisku pod Warszawą.

Około 29, na św. Michał, źle było kto jeszcze miał kopy w polu, bo to najpóźniejsza data dokończenia zbiorów i:

Święty Michał
kopy pospychał.

Cieszono się gdy ten dzień ciepły był i dozwalał się dobrze młodym oziminom rozwijać:

Grzmot na św. Michała,
żywność przyszła, Bogu chwała.

Pszenicę, siano zbierano około św. Krzyża, chmiel zbierano około Narodzenia N. P. Maryi, około św. Michała zbierano żołądź i brukiew.

W lasach złociły się liście, a niektóre opadać zaczynały. Wiele ptactwa odlatywało, jaskółki, kukułki i turkawki nikły, a siewki zjawiały się na polach.

—o—

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 5501, 5502 Tow. Aprowizacyjne miast polskich i Ziem wschodnich; 5503, 5504 „Barwa" kooperatywa artykułów malarskich; 5505, 5506 W dniu imienin dyr. Zakładu „Pocisk", Juliana Leskiego — urzędnicy; 5507, 5508 dla uczczenia pamięci Szymona Juranka, Centrala Kresowa; 5509, 5510 Pracownicy Tow. J. Franszek w Warszawie, ku czci Józefa i Jana Franaszków; 5511, 5512 ku czci Józefa Okołowicza, dyr. Urzędu emigr. Urzędnicy M. P. i O. S.; 5513 Dr. Stanisławowi Bukowieckiemu I. minis. spraw., współpracownicy M. S.; 5514 Wacławowi Makowskiemu I. wicemin. spraw, współpracownicy M. S., wpłacając po 100.000 marek za cegiełkę.

—o—

SARKOFAG KRÓLOWEJ CECYLII RENATY zwiedzać można w kaplicy Wazów w Katedrze wawelskiej. Sarkofag ten odnowiony przez bronzownika cyzelera H. Waldyna, pod kierunkiem prof. Dr. Szyszki - Bohusza, jest wspaniałem dziełem baroku gdańskiego, jednem z najwspanialszych tego rodzaju na całym świecie, podziwianem przez cudzoziemców. Ponieważ w podziemiach wawelskich, dla braku miejsca i odpowiedniego światła nie można go oglądać dokładnie, więc ustawiono go na krótki czas w tej kaplicy, w której była królowa pochowana, a tu w odpowiedniem stylowem otoczeniu, występują z całą okazałością złocone rzeźby, na tle ciemnej miedzi o połysku emaliowym, tu dopiero roztacza się cały przepych barokowego zdobnictwa.

(§) **EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI** w gimnazyum IV. im. H. Sienkiewicza odbędzie się: 1) uprzedni w d. 11, 12, 13 b. m.; 2) piśmienny w d. 17 i 18; 3) ustny od 20 b. m. i dni następnych. Eksternistci, którzy otrzymali zezwolenie, mają 10 b. m. zgłosić się w kancelaryi dyrekcyi i złożyć taksę w kwocie 30.000 marek.

(§) **SZCZEPIENIE OCHRONNE PRZECIW OSPIE** odbywać się będzie w miejskim urzędzie zdrowia, przez miesiąc wrzesień codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 11 do 12 przed południem.

(§) **MIEJSKIE AMBULATORYUM DENTYSTYCZNE SZKOLNE** zostało z dniem wczorajszym po wakacyach otwarte. Godziny przyjęć od 2 do 4 popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt. Ambulatorium prowadzi jak w latach poprzednich Dr. Ludwik Grabczak.

(Z) **CIĄGNIENIE PIĄTEJ KLASOWEJ LOTERYI PAŃSTWOWEJ.** W pierwszym dniu 500.000 marek wygrał numer 71.512; — 300.000 marek numer 6.744; — 200.000 marek numer 75.111.

CZY TO MOŻLIWE? Jak nam donoszą, jeden z obywateli usiłował rozmówić się telefonicznie z fabryką B. K. w Zabierzowie i podobno okazało się, że personal biurowy nie umie po polsku.

(§) **PODRZUCONE NIEMOWLĘ.** Onegdaj o godzinie 13-tej, znaleziono w Dębnikach przy ul. Barskiej podrzucone dziecko płci męskiej, około 4 miesiące liczące. Pod zarzutem podrzucenia tego dziecka przyaresztowano Maryę Klenar, lat 28.

(§) **KIESZONKOWIEC W OPAŁACH.** Natan Brachfeld, lat 18 został przytrzymany za kradzież torebki z kwotą 350.000 mkp., którą wyrwał z kieszeni pakietu przechodzącej ul. Grodzką Maryi Krzyżowskiej. Krzyżowska spostrzegła kradzież, poczęła wołać o pomoc, a patrolujący posterunkowy Guja zauważywszy uciekającego Brachfelda puścił się za nim w pogoń i dopędził go w ul. Poselskiej, gdzie skradzioną torebkę wraz z zawartością odebrał i zwrócił poszkodowanej, jego zaś odprowadził do aresztów policj.

(§) **SZKODLIWY „KUREK"** Józef Kurek, (lat 26), został przytrzymanym pod zarzutem kradzieży pakietu chustek wartości 2 milion. mkp., które w czasie przewozu z dworca towarowego skradł na szkodę spedytora Schapsego Kocha.

(§) **NIEMIŁE SPOTKANIE BOBKA Z POLICYANTEM.** Michał Bobka, lat 30, został przytrzymany w nocy o godzinie 4-tej przez poster. Malinę, ponieważ niósł około 20 klg. blachy cynkowej. Jak się wykazało, Bobka był zajęty przy budowie budynku P. K. O. na ul. Zyblikiewicza, skąd odebrano od niego blachę skradł.

(§) **CO WCZORAJ SKRADZIONO?** Na szkodę Ferdynanda Hirschfelda skradziono w nocy ze zamkniętego magazynu na ul. Bonifraterskiej l. 5. ręczną pompę żelazną wraz z wężem gumowym wartości 25 mil. mkp. W restauracyi „Kresy" przy ul. Sławkowskiej, skradziono puszkę blaszaną, która była tam umieszczoną na składki dla ubogich m. Krakowa.

Z kraju.

OPIEKA NAD ŻOŁNIERZEM W NOWYM SĄCZU. (S. K.) Założony tam w miesiącu marcu br. Komitet Opieki nad żołnierzem, wytęża wszelkie siły — by w żołnierzu podnieść uświadomienie narodowe — oraz — by mu czas służby wojskowej uprzyjemnić. Jak piękną i zaszczytną jest myśl przewodnia tego komitetu, tak ciężką i mozolną jego praca. Całe tamt. społeczeństwo, w zrozumieniu tego, pośpieszyło z pomocą moralną i materyalną.

Komitet z prezesem, dow. garnizonu pułk. Dobrodzickim i jego zast. pułk. Heinrichem uruchomił: sekcyę wykładową, która składa się z prof. miejscowych szk. śr. pod kier. dyr. I. gimn. Pelczara. Zakres wykładów obejmuje: wiadomości szk. powsz. z uwzględnieniem nauki o sądownictwie, pszczelnictwie i kooperatywie. Sekcya teatralna, dzięki poparciu prezesa miejscowego „Sokoła" prof. Kosińskiego — daje dwa razy w miesiącu przedstawienia kinowe. Oprócz tego zorganizowano także Chóry żołnierskie pod kier. prof. Bugajskiego. Sekcya wycieczkowa urządza w pogodne dnie świąteczne wycieczki krajoznawcze w okoliczne góry. Sekcya administracyjno-gospodarcza z p. pułk. Dobrodzicką i pułk. Heinrichową na czele urządza zbiórki uliczne i inne imprezy dochodowe.

Nie można tu pominąć Rady miasta Nowego Sącza, która życzliwie popiera akcyę komitetu, idąc mu ze wszech miar na rękę, ostatnio nawet ofiarując plac pod budowę „Domu żołnierza".

DZIEŃ AKADEMIKA w DĘBICY. Koło Młodzieży Akad. z T. S. „Wisłoka" urządziło 2 września b. r. „Dzień Akademika" w Dębicy, przeznaczając dochód na Centralę Towarzystw Samopomocowych Akad. w Krakowie, przyczem należy podkreślić bezinteresowną i wydatną pomoc policyi państw., w szczególności komendanta p. F. Antoniszyna oraz pp. por. Mleczki, Bobrownickiego, E. Dziunki i A. Gradzińskiego. Dzień rozpoczęto biegiem okrężnym, który zgromadził liczne rzesze publiczności. Następnie po matchu humorystycznym odegrano w sali „Sokoła" sztukę p. t. „Ciotka Karola". Dobrą grę amatorów wynagrodziła publiczność rzęsistemi oklaskami i salwami śmiechu. Ze względu na powodzenie sztuka będzie jeszcze raz odegrana.

(Z) **OKRADZENIE KASY KOLEJOWEJ W PRUSZKOWIE.** Onegdaj okradziono kasę biletową na dworcu kolejowym w Pruszkowie na kwotę koło 403 milionów marek.

KURSY POŻARNICTWA DLA INSTRUKTORÓW organizuje Gł. Zw. straży pożarnych Rp. P. na terenie ochotniczej straży pożarnej na kop. „Koszelew" w Zagłębiu Dąbrowskiem. W programie kursów, obok nauk teoretycznych i zajęć praktycznych, specyalnie uwzględniać się będzie ekskursye naukowe na Śląsk Górny, Cieszyński i Małopolskę. Informacyi udziela Zw. Str. Poż. Rp. P. Warszawa, Al. Jerozolimskie 41.

PODWYŻKI DLA GÓRNIKÓW NA G. ŚLĄSKU. W Katowicach zakończyły się rokowania w sprawie płac robotniczych w wielkim przemyśle. Przyznane podwyżki wynoszą dla robotników górniczych 30 proc., dla hutniczych 32 proc. Układ obowiązuje od 14 bm. z 5-dniowym terminem wypowiedzenia.

„BARTEK ZWYCIĘZCA" NA FILMIE. Dnia 2 b. m. odbyło się w Poznaniu próbne wyświetlenie obrazu kinematograficznego pod tytułem „Bartek Zwycięzca", inscenizowanego na tle znanej noweli Sienkiewicza. Film ten został wykonany przez operatora p. Jaszcza pod reżyserskim kierownictwem p. Puchalskego z udziałem głośnego niegdyś atlety Pytlasińskiego w roli tytułowej, oraz szeregu wybitnych sił aktorskich między innemi dyr. Żelazowskiego.

Ze świata.

(AW) **ARGENTYNA ZAMYKA WSTĘP ŻYDOM ROSYJSKIM.** „Dziennk Gdański" donosi, że rząd argentyński wydał konsulatom swoim w państwach, z których pochodzą emigranci nowe instrukcye ograniczające dotychczasowy, często bezplanowy napływ niepożądanych żywiołów do Argentyny. Zakaz ten dotyczy zwłaszcza żydów rosyjskich, od których Argentyna żąda świadectw policyjnych z ostatnich 5 lat. Swobodnie nadal mogą emigrować do Argentyny rzemieślnicy, znajdując niebawem pracę.

ŚMIERĆ „BŁĘKITNEGO" CZŁOWIEKA. W Nowym Jorku zmarł kapitan Fred Matters, słynny człowiek błękitny, jedna z głównych atrakcyi cyrku Barnuma. Pośmiertna autopsya wykazała, że jego mózg, serce i tkanki były równie błękitnie jak jego skóra. Osobliwą tę barwę zawdzięczał zatruciu spowodowanemu przez sole srebrowe. Zatrucie to jednakowoż nie wpłynęło zupełnie ujemnie na stan zdrowia „błękitnego" człowieka.

—o§o—

60,000.000

za 1 karat brylantów, płacimy również **najwyższe ceny za złoto**, srebro i różne biżuterye. Firma: **FEIGENBAUM i FUTTERWEIT dawniej KRENGEL**

Kraków, ulica Grodzka 29. Szacuje się darmo.

Lady Curzon na wywczasach.

Lady Marya-Irena Curzon, córka lorda Curzona, bawi obecnie w Deauville, gdzie zwraca uwagę ogólną swemi oryginalnemi toaletami.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

„ŻABUSIA" G. ZAPOLSKIEJ W „BAGATELI"

Dziś po raz czwarty ukaże się znakomita sztuka G. Zapolskiej pt. „Żabusia", która dzięki znakomitej grze artystów pp. Wernicz (rola tytułowa), Modzelewskiej, Ordyńskiej, Sznagę, Andruszewskiej, Sieneckiej-Rygierowej, Noskowskiego, Wesołowskiego, Zbuckiego wzbudziła ogólny entuzyazm. „Żabusia" grana będzie do końca bieżącego tygodnia.

W próbach pod kierunkiem p. reżysera Nowakowskiego świetna komedya Sidney'a Garricka (autora „Kobiety która zabiła") p. t. „Proces rozwodowy P. B.".

—o—

ABONAMENTY NA STAŁE REZERWOWANIE MIEJSC W SEZONIE 1923 4 wydaje kancelarya teatru „Bagatela" codziennie od godz. 11 do 1 i od 5 do 7 wiecz.

„FIRCYK W ZALOTACH" Z J. OSTERWĄ. Inaugurujący nowy sezon „Fircyk" Zabłockiego, obudził niezwykle żywe zainteresowanie. „Fircyk" grany będzie tylko raz jeden, poczem wchodzi na afisz znakomita sztuka autora popularnej „Djablicy" p. t. „Tragedya dzieci", ciesząca się niezwykłem powodzeniem na scenie lwowskiej.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Fircyk".
Niedziela: „Tragedya dzieci".

TEATR „BAGATELA".

Czwartek: „Żabusia".
Piątek: „Żabusia".

—o§o—

Z kroniki żałobnej.

Ś. P. ANTONI WRONIEWICZ długoletni Kierownik szkół powszechnych w pow. bocheńskim, zmarł w Krakowie 4 b. m. Pogrzeb odbędzie się w Wiśniczu Starym.

Z sali sądowej.

Omal, że nie wyrok śmierci.

(§) Wczoraj przed trybunałem przysięgłych toczyła się przeciw Maryi z Paluchów Wilkowej w Prądniku Czerwonym zamieszkałej, wyrobnicy, której akt oskarżenia zarzucał, że dnia 30 grudnia 1921 w Krakowie, w zamiarze pozbawienia życia swego nieślubnego dziecka, 2 miesiące liczącego, owinęła szyję szmacianą pętlą tak silnie, że w następstwie tego nastąpiła śmierć tegoż dziecka — przez co dopuściła się *zbrodni morderstwa*, za które przewidzianą jest wedle ustawy *kara śmierci przez powieszenie*.

Na rozprawie tłumaczyła się oskarżona, że chcąc uniknąć wstydu a nadto zmuszona do codziennego zarobkowania na swoje i swej 12-letniej córeczki utrzymanie — oddała swego 2-miesięcznego synka na wychowanie pewnej nieznanej kobiecie, która prawdopodobnie dziecię to zabiła, a następnie w sieni w domu przy ul. Krakowskiej 21 porzuciła.

Obrońca Dr. *Tomasz Aschenbrenner* wykazywał bezpodstawność aktu oskarżenia, brak jakichkolwiek dowodów winy i związku przyczynowego między działaniem oskarżonej a śmiercią dziecka, a wywody swe zakończył apostrofą: „Panowie Przysięgli! idźcie do sali narad i nim wydacie werdykt skazujący, zbadajcie, czy dowody winy oskarżonej są tak silne, jak silne są słupy szubie-

nicy, na której miałaby zawisnąć" — a wskazując na rozszlochaną 12-letnią córeczkę oskarżonej na sali rozpraw — apelował: „Idźcie i baczcie, by dziecko to po ogłoszeniu Waszego werdyktu nie odeszło z sali złamane na całe życie, że matkę ma morderczynią, ale by po Waszym wyroku mogło się rzucić w objęcia tej, której tak bardzo potrzebuje, a którą może za chwilę na zawsze utracić".

Po naradzie trybunału przewodniczący ogłosił werdykt, wedle którego ława przysięgłych na zadane jej pytanie w kierunku zbrodni morderstwa odpowiedziała 12 głosami „nie".

Wobec tego jednomyślnego werdyktu sąd uwolnił oskarżoną od winy i kary i zarządził jej natychmiastowe wypuszczenie na wolną stopę.

Ukradli z głodu...

(§) Przed tut. Trybunałem karnym odbyła się wczoraj rozprawa przeciw *Stefanowi Wyżdże i Stanisławowi Saganowi o zbrodnię kradzieży* oraz *Racheli Zuckerstam, Jakóbowi Wyżdże i Antoniemu Szczecińskiemu* o zbrodnię *paserstwa*.

Wedle aktu oskarżenia Wyżga i Sagan okradli w styczniu b. r. mieszkanie Konstancyi Muchlickiej i Ruperta Zakrzewskiego, zabierając mnóstwo garderoby i innych przedmiotów większej wartości. Skradzione rzeczy nabyła i ukryła reszta oskarżonych. Poszkodowani własność swoją przeważnie odzyskali.

Sprawcy przyznają się przy rozprawie do czynu, a jego popełnienie tłómaczą skrajną nędzą. Trybunał po przeprowadzeniu dowodów w uwzględnieniu wyjątkowych okoliczności łagodzących, *zasądził Stefana Wyżgę i Stanisława Sagana na karę ciężkiego więzienia z obostrzeniami po dwa lata, Jakóba Wyżgę i Antoniego Szczecińskiego po 6 miesięcy więzienia*, zaś Zuckerstamowa *na 3 miesiące*, umorzone ustawą amnestyjną.

Przewodniczył s. o. Dr. Feill, oskarżał prok. Hubl, bronił Zuckerstamową adw. Dr. Goldblatt.

KURYER SPORTOWY.

Zawody pływackie o mistrzostwo Polski.

Zawody pływackie o mistrzowstwo Polski, urządzone z polecenia Polsk. Zw. Pływ. w Warszawie, przez Sekcyę Pływacką A. Z.S. krakowskiego, udały się pod każdym względem. Pogoda piękna ściągnęła do pływalni Parku Krakowskiego bardzo licznych widzów. Organizacya mistrzowstwa stała rzeczywiście na poziomie europejskim: tory wytyczone dokładnie, tablice porządkowe, sprawnie funkcyonujący aparat organizacyjny — zrobił na obecnych jak najlepsze wrażenie. Na starcie stawiło się około 70 zawodników ze wszystkich stron Polski, którzy wykazali już znaczną rutynę i postęp w stosunku do zawodów zeszłorocznych o mistrzowstwo w Warszawie w r. 1922. Puhar gen. Sikorskiego dla sztafety zwycięskiej panów zdobyła drużyna Wojsk. Klubu Wiośl. w Warszawie, a nagrodę wędrowną prof. J. Nowaka p. Zajst Franciszek z Pogoni (Lwów) za zwycięstwo w wyścigu 400 m. stylem dowolnym. Z ramienia Polsk. Zw. Pływ. kierowali zawodami pp. prof. Wittig z Warszawy i delegaci krakowscy prof. Dr. W. Goetel i p. Eug. Baszkoff. Kierownikiem biegów i skoków był p. Fächer.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Skoki panów: 1) Świszczowski Adam (A. Z. S.) Kraków 10.58 p. 2) Wajcht Czesław (A. Z. S.) Warszawa 9.7 p. 3) Fogel Zygmunt (Makkabi, Warszawa) 9.17 p. 4) Sieńkowski Karimierz (Cracovia) 8.8 p. 5) Danzinger Edi (Hakoah) Bielsko 7.61 p.

Skoki pań: 1) Estreicherówna Ewa (A. Z. S.) Kraków 10.55 p. 2) Frydmanówna Eugenia (Makkabi, Warszawa) 9.25 p. 3) Porębska Halina (A. Z. S. Kraków) 8.78 p. 4) Spirówna Regina (Makkabi, Warszawa) 7.65 p.

Wyścigi. I. 100 m. panów, styl dowolny: 1) Inż. Seweryński Leonard (W. K. W. Warszawa) 1.28.8, 2) Por. Kuncewicz Władysław (W. K. W. Warszawa) 1.31'8.

II. 100 m. panie, styl dowolny: 1) Schreiberówna Olga (Jutrzenka, Kraków) 2.3'5; 2) Czaplicka Jolanta (Cracovia, Kraków) 2.3'8; 3) Witkowska Lula (A Z. S. Kraków) 2.3'8.

III. 100 m. panowie, styl grzbietowy: 1) Smolka Edward (Cracovia, Kraków) 1.44'8; 2) Jurkowski Jerzy (W. K. W. Warszawa) 1.48'6; 3) Lerner Fryderyk (Hakoah, Bielsko) 1.55'6.

IV. Wyścig rozstawny 4×45.20 (długość basenu): 1) A. Z. S. Kraków II. (Witkowska Lula, Królówna Anna, Królówna Marya, Otorowska Irena) 3.27'5; 2) A. Z. S. Kraków I. (Estreicherówna Ewa, Lubjeńska Marya, Dawidowska Marya, Popielówna Irena) 3.28'6.

V. 200 m. panowie, styl klasyczny: 1) Schönfeld Ernest (Makkabi, Kraków) 3.38'7; 2) Ferens Stanisław (A. Z. S. Kraków) 3.42'8.

VI. 400 m. panowie, styl dowolny. Nagroda wędrowna b. prezydent. ministrów prof. dr. Juliana Nowaka: 1) Zajst Franciszek (Pogoń, Lwów) 7.21'8; 2) Jurkowski Jerzy (W. K. W. Warszawa) 8'11; 3) Dawydski Stefan (A. Z. S. Kraków) 8.41'4.

VII. 400 m. panie, styl dowolny. O puhar b. prezydenta ministrów gen. Sikorskiego (nagroda wędrowna): 1) Estreicherówna Ewa (A. Z. S. Kraków) 9.13'5; 2) Popielówna Irena (A. Z. S. Kraków) 9.25'6.

VIII. 4 Wyścig rozstawny panów 4×45'20 (długość basenu). O puhar b. prezydenta ministrów gen. Sikorskiego (nagroda wędrowna): 1) W. K. W. Warszawa (Kuncewicz Władysław, Dobrowolski Kazimierz, Szanderowski, inż. Seweryński Leonard) 2.21'2; 2) Jutrzenka, Kraków (Rittermann Juliusz, Rittermann Zygmunt, Wachtel Roman, Zins Zygmunt) 2.40'4; 3) Makkabi, Kraków (Soldinger Szymon, Billig Wilhelm, Klein, Schönfeld Ernest).

Po programem odbyła się próba pobicia rekordu polskiego na 100 m. stylem dowolnym przez p. Zajsta Franciszka (Pogoń, Lwów). Osiągnięty czas 1.34'4.

Kuryer handlowo-przemysłowy.

Swięto polskiego przemysłu.

Kraków, 6 września.

(W. S.) Po raz trzeci Targi Wschodnie we Lwowie otwierają swe podwoje dla przegląd polskiego przemysłu, jak również dla ostatecznego niewątpliwie już wzajemnego poznania się dzielnic Rzeczypospolitej.

Targi Wschodnie stały się obecnie **koniecznością gospodarczą naszego państwa**, toteż otwarcie ich słusznie uważane jest za wielkie święto przemysłu polskiego. Tam we Lwowie zdajemy **egzamin z naszej zdolności wytwórczej** — a jeżeli uwzględnimy, że obok naszej produkcyi coraz silniej występuje przemysł zagraniczny, to będziemy mieli **możność porównania naszej pracy z pracą obcych** i zdać sobie sprawę z jej braków. I mimo, że przemysł nasz jest jeszcze młody, **nie obawiamy się, by porównanie to było dla nas zbyt ujemne.** Już bowiem na poprzednich Targach cudzoziemcy byli zachwyceni różnorodnością, jak i jakością naszej produkcyi — w ciągu zaś roku **postąpiliśmy znacznie naprzód** i niewątpliwie w niektórych gałęziach przemysłu nie będziemy obawiać się konkurencyi krajów nawet o wielkiej tradycyi przemysłowej.

Poza znaczeniem gospodarczem Targi Wschodnie odgrywają **ważną rolę polityczną.** Są one bowiem stwerdzeniem polskości tego kresowego grodu Lwiego, zawsze wiernego Rzeczypospolitej, miasta bohaterskiego, oraz całej Małopolski Wschodniej.

Wiekopomną była bezwątpienia idea wskrzeszenia we Lwowie wielkiego emporyum handlowego, któreby podobnie, jak przed wiekami było **bramą wypadową dla polskiego handlu na wschód i południe** — by było symbolem połączenia Bałtyku z Morzem Czarnem.

Giełda pieniężna i papierów dywidend.

Kraków, 6 września.

(W. S.) Sytuacya w zasadzie w dniu wczorajszym nie uległa żadnej zmianie. Tendencya jest nadal zniżkowa. Zwyżkowały tylko trzy papiery: Tepege, którego dobre warunki subskrypcyjne wywołały silne zainteresowanie szerokiego ogółu, oraz Strug i Syndykat koszykarski, a zwłaszcza ten ostatni, który również dzięki korzystnemu prawu poboru gwałtownie zyskuje na kursie.

Usposobienie na pogiełdzie również zniżkowe. Zapotrzebowanie minimalne, obroty obejmują przy t. zw. wielorybach zaledwie po kilka sztuk.

Na rynku walutowym ruch słaby przy tendencyi niezmiennej.

Płacono w Krakowie za

Dolary (czeki)	260.000
Funty szterlingi (czeki)	1,175.000—1,170.000
Floreny holend. (czeki)	—·—
Franki francuskie	14400
„ belgijskie	—·—
„ szwajcarskie (czeki)	46.800—46.600
Liry włoskie (czeki)	11000
Marki niemieckie	0 02
Korony austryackie (czeki)	3·68—3·65½
„ czeskie (czeki)	7700—7600
„ węgierskie	—·—
Leje rumuńskie	—·—

Akcye Tow. hand. i przem.:	Waluta markowa ofiarow.	żądano	transakcye
	w tysiącach marek		
Polskie Tow. hand.	70	90	86—80
„Impex"	1·1	1·6	1·4—1·3
„Pharma"	210	250	230
Polski Glob	6·5	8·5	7·2
Żegluga polska	19	27	25—26·5
Zieleniewski	1900	2100	2075—2000
H. Cegielski	140	160	160—150
Parowozy	100	125	122—110
„Trzebinia"	240	270	265—270
Siersza	1200	1350	1300—1250
„Tepege"	600	700	640—660
Polska nafta	110	140	130—115
„Pokucie"	110	140	130
Strug	260	325	260—325
Synd. koszykarski	170	225	170—225
Krakus	130	160	130—150
Chodorów	1300	1400	1325—1800
Cmielów	230	270	240—242
Elektrownia Siersza	75	90	82—77
Fabr. kap. Myślenice	70	90	75
Polski Bank Przem.	80	100	92—87
Bank Hipoteczny	180	200	190—180
Bank Małopolski	100	120	110
Ziemski Bank Kred.	40	60	53—50
P. B. Kredytowy	20	25	22—20
Bank komercyalny	30	40	37—34
Bank Zw. Sp. Zar.	550	650	610

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) *Waluty.* Dolary Stanów Zjednoczonych 249.000.

Czeki. Belgia 11.600 — 11.550, Berlin 0.01.25, Gdańsk 0.00.25, Holandya 98.000, Londyn 1.126.000, 1.123.500, Nowy Jork 249.000, Paryż 12.100, Praga 7.430, Szwajcarya 44.900—44.850, Wiedeń 3.53, Włochy 10.650.

GIEŁDA SZWAJCARSKA.

Zurych. (PAT.) Zamknięcie giełdy. Berlin 0.000029, Holandya 218, Londyn 25.13, Paryż 31.15, Medyolan 23.57, Praga 16.55, Budapeszt 0.03 i 1/8, Bukareszt 2.52, Belgrad 5.85, Sofia 5.32, *Warszawa 0.0024*, Wiedeń 0.0078 i 3/8, austr. korona stemplow. 0.0078.

—0—

Krótkoterminowy kredyt dla drobnego przemysłu w P. K. O.

Warszawa. (AW) W porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu P. K. O. zorganizowała **krótko terminowy, co najwyżej trzymiesięczny, kredyt dla drobnego przemysłu i rzemiosł na warunkach ulgowych.** Podania o kredyt wnosić należy do ministerstwa przemysłu i handlu, lub do Banku Przemysłowców polskich do Warszawy. W podaniu zaznaczyć należy: petent zabiega o uzyskanie kredytu w P. K. O. Podania te przesyłać się ma do P. K. O., która po zasięgnięciu opinii w ministerstwie przemysł i handlu załatwi je w czasie jak najkrótszym. Projektowane jest zorganizowanie Centrali informacyjnych, w sprawie kredytu dla drobnego przemysłu i rzemiosł, w każdem województwie. Na razie jednak zwracać się należy do Banku Przemysłowców w Warszawie.

—0—

BIURO MIESZKANIOWE TARGÓW WSCHODNICH NA GŁÓWNYM DWORCU.

Z dniem 8 b. m. został otworzony oddział biura mieszkaniowego Targów Wschodnich funkcyonujący bez przerwy naprzeciw głównego wyjścia dworca w barakach koszarowych Policyi Państwowej.

Urzędnicy Biura mieszkaniowego są na posterunku w westibulu wyjścia dworca kolejowego, gdzie odpowiednie plakaty, tablice i wskaźniki informują przyjeżdżających wystawców i gości.

Drugie Biuro mieszkaniowe Targów Wschodnich urzęduje w gmachu Kasy Oszczędności (wejście przez główną bramę) od 9-tej rano do 6-tej wieczorem.

W obu biurach można nabyć bilety wstępu na Targi Wschodnit.

BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE TRAMWAJOWE NA TARGI WSCHODNIE.

Od dnia 3-go b. m. wprowadzono bezpośredni ruch tramwajowy na plac Targów Wschodnich. Wozy znaczone literą „T", kursują co 8 minut z dworca przez ulicę Sapiehy i Gródecką. Wszystkie stałe karty tramwajowe uprawniają do jazdy na Targi Wschodnie bez dopłaty, nie ważne są natomiast kupony jazdy z wyjątkiem kuponów do przesiadania. Bilety tramwajowe na Targi Wschodnie z wszystkich punktów miasta kosztują 5.000 marek.

Urząd pocztowy i telegraficzny Targów Wschodnich, jest czynny od 1 września.

Organizacya szpitalnictwa w Polsce jest doskonała.

Uznanie delegata przyjaciół Ligi Narodów dla polskiego szpitalnictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 września. (Szcz.) Jak wiadomo, w ostatnich czasach bawi w Polsce specyalny delegat Przyjaciół Ligi narodów z Kanady p. U. Gleavest **Doyle,** który w rozmowie z naszym przedstawicielem oświadczył, że **przybył do Europy celem zapoznania się z różnorodną działalnością Ligi narodów na naszym terenie.** Specyalnie zajęła go działalność na polu **hygieny i walki z epidemiami,** które badał szczególnie uważnie na terytoryum Polski. **Zwiedził tutaj 13 szpitali:** w Wilnie, Oszmianach, Smorboniach, Trokach, Białymstoku, Wołkowyskach w Słonimiu, Baranowiczach, Prożanach i Bielsku. Twierdzi on, że we wszystkich **znalazł zastosowane najdzi on, że we wszystkich znalazł zastosowane najpraktyczniejsze środki do zwalczania chorób w nich leczonych. Organizacya szpitali i szpitalnictwa jest tutaj wprost doskonała.**

Podkreśla jednak p. Doyle, że pomimo, iż urządzenia sanitarne są w Polsce doskonałe, to jednak **obyczaje pewnej części ludności** zamieszkałej na kresach wschodnich nie pozwalają osiągnąć całkowitej korzyści z doskonałości tych urządzeń.

Trudno wyrazić — mówił pan Doyle — jak **wielkie wrażenie zrobił na mnie wysiłek,** na który zdobyła się Polska **w walce z epidemiami, głównie z tyfusem. Skłaniam głowę przed tymi członkami personalu polskiego sanitarnego,** polskimi lekarzami, pielęgniarkami i urzędnikami, którzy oddali swe życie dla tej wielkiej sprawy. Dzięki ich wysiłkowi i życiu ich złożonemu w ofierze w walce z tyfusem **wielkie korzyści odniosła nie tylko Polska, ale i cała zachodnia Europa.** Dowiedziałem się, że **40 osób** wspomnianego personalu sanitarnego polskiego **zmarło na tyfus w okręgu wileńskim, a 182 w Baranowiczach.** Ofiara ta wspaniała nie została utopiona w mojej nie pamięci.

Widziałem na cmentarzu w Baranowiczach pomnik postawiony na cześć tych, którzy tam w walce z tyfusem sami śmierć znaleźli. Niech będzie on zawsze drogim dla tych, którzy padłych bojowników zastąpili, niech ich umacnia w wysiłku dla sprawy, dla której tamci oddali swe życie.

Pan Doyle referat swój, którego streszczenia powyżej według słów jego podaliśmy, opublikuje w Kanadzie i we wszystkich większych centrach Europy.

polskaw.pl

Prezydent Rzeczypospolitej o roli Głowy Państwa i armii.

Dalsze dwie mowy Prezydenta — w Puławach i Chełmie.

Lublin (PAT). Z Lublina udał się Prezydent Rzeczypospolitej do Puław. Przed Puławami na przestrzeni około 4 klm. po obu stronach drogi automobilowi towarzyszył sznur rowerów. Przy wspaniałej bramie tryumfalnej, wzniesionej przez żołnierzy pułku saperów, ustawiona była kompania honorowa. Pan Prezydent odebrał raport od dowódcy pułku. Przy drugiej bramie przed magistratem powitali p. Prezydenta przedstawiciele władz miejskich, duchowieństwa, gminy żydowskiej z torą, szkoły, oraz straż ogniowa. Następnie p. Prezydent udzielił posłuchań. Po skończonych audyencyach p. Prezydent ze świtą zwiedził instytut naukowy i park. Na śniadaniu wydanem w gmachu instytutu toastował na cześć pana Prezydenta starosta zastępujący **Krasowski**, prof. **Marchlewski**, p. **Cywiński**, w imieniu ziemian Dr Horodyski, w imieniu stowarzyszeń, pani **Minkiewiczowa** w imieniu kobiet miasta i powiatu. Po przemówieniach tych pan Prezydent odpowiedział co następuje:

Dziękuję Wam Wszystkim za wyrażone tutaj uczucia dla Rzeczypospolitej. Nasuwa mi się kilka słów w związku z tem, co tutaj słyszałem. Wspomniał jeden z mowców o **ciernistej drodze Prezydenta Rzeczypospolitej.** Nie doznaję tego i nie uważam, aby człowiek reprezentujący Polskę, miał drogę ciernistą. Wszędzie, gdzie się stykam z obywatelami, widzę te **serdeczne głębokie przywiązanie obywateli do Polski,** a to tylko cieszyć może. Jeżeli może być mowa o jakichkolwiek cierniach, to wynikają one z czynnej natury ludzkiej, z jej **dążeń do samodzielnego czynu.** Wyjawię Wam tutaj otwarcie tajemnicę cierpień Belwederu, których **zaznawał mój poprzednik,** a których nie raz zaznaję ja. Jestto **niecierpliwość człowieka czynu,** który **chce stanowić swoją wolą i swoją energią i pokierować tak, jak mu zrozumienie przyszłych losów Rzeczypospolitej nakazuje.** Ale czasy **takiego pojmowania roli głowy państwa należą do przeszłości.** To potrzeba sobie jasno, szczerze i publicznie powiedzieć. Kto chce tak postępować, to znajdzie się w kolizyi, albo z obywatelami, albo z konstytucyą. Zniecierpliwienie moje wynika też nieraz z chęci człowieka, który **chce wrócić na stanowisko zwykłego obywatela,** mianowicie **z chęci ponoszenia odpowiedzialności za swoje własne czyny i działania bezpośrednio,** jak mu jego własne sumienie nakazuje, tak jak każdy inny obywatel, tego zniecierpliwienia, ja jako dawny pracownik społeczny najwięcej doznaję. Nie jest to zniecierpliwienie dawnych głów państwa, które sądziły, że według swojej własnej woli mogą kierować losami narodów. Przykładem klasycznym jest Rosya. Przypomina sobie każdy z historyi, jak Piotr Wielki swoją własną wolą wciągnął, jak mówią Rosyę do narodów o kulturze zachodniej? Okazuje się, że **droga narzucenia kultury i postępu od góry, jest zawodną,** jest **tęsknotą duszy słabych obywateli.** Trwały postęp, jedynie zapewniający istotną kulturę i udział wszystkich obywateli w jej bogactwie, to jest **postęp wynikający z postępu wszystkich obywateli,** wynikający z ich własnej woli, wynikający z ich sumienia. Rzeczą głowy państwa i rządu jest nie tamować zdrowych jego przejawów, dlatego gdy zwracacie się do mnie, abym Wami kierował, to przypominam, że **Polska może być tylko taką, jaką jest w istocie i może osiągnąć taki postęp, do jakiego Wy wszyscy przygotowani jesteście.** Gdy mowa o naprawie Rzeczypospolitej, to w tej instytucyi, która jest świadectwem naszej wysokiej kultury przeszłości, a dzisiaj przybytkiem wiedzy, wskażę środki prowadzące do tego. Środki są bardzo proste. **Wiedza, dobra organizacya i oszczędność gospodarcza.** Te cnoty i zalety kształcicie i rozwijajcie w sobie, a wtedy może postęp nie będzie tak szybki, jakby tego pragnęli niecierpliwi, ale będzie trwały.

Dlatego, jak najwięcej potrzeba się uczyć i pracować, oszczędzać, a to wszystko można szybciej osiągnąć przez organizacye społeczne. I dlatego powtarzam to hasło, które głosiłem jako działacz społeczny: „Łączcie się dla różnych celów społecznych," a tem bogatszą i wspanialszą będzie Rzeczpospolita Polska.

To przemówienie pana Prezydenta Rzeczypospolitej polskiej, zebrani przyjęli długo niemilknącemi oklaskami i okrzykami: Niech żyje!

POWRÓT DO LUBLINA.

Następnie p. Prezydent odjechał do **Kazimierza nad Wisłą,** witany owacyjnie przy bramach tryumfalnych we **Włoskowicach, Bochacicach i Kazimierzu,** który przybrał odświętny wygląd. Powrót do Lublina nastąpił wieczorem. We wtorek Pan Prezydent opuścił Lublin.

NA ZIEMI CHEŁMSKIEJ.

W drodze do Chełma p. Prezydent zatrzymał się w **Bronowicach, Kalinowie, Krępcu, Wierzchowiskach, Piaskach, Brzezicach, Stroży i Biskupicach,** wszędzie witany przez olbrzymie rzesze ludności.

Na terenie powiatu Chełmskiego p. Prezydent zatrzymał się na krótko w **Dorochuczu i Stołpie.** Na szosie przed Chełmem przy bramie tryumfalnej, wręczył p. Prezydentowi chleb i sól członek sejmiku **Szymański,** poczem p. Prezydent i świta, udali się do Chełma. W katedrze ks. biskup lubelski **Fullman,** w podniosłem przemówieniu powitał Dostojnego Gościa i wskazał na martyrologię Chełmu, który mimo nakazów caratu pozostał wierny Ojczyźnie i wierze katolickiej.

ZWRÓCONY KRÓLEWSKI DAR.

Po mszy św. p. Prezydent wręczył ks. Prowincyałowi odzyskane od Rosyi **Antependium z katedry chełmskiej.** Z okazyi tej wygłosił p. Prezydent następujące przemówienie:

Przywiozłem Wam z powrotem dar, który król **Jan Kazimierz** ofiarował i złożył tutaj na pamiątkę **wygranej bitwy pod Beresteczkiem. Odzyskała go Rzeczpospolita siłą oręża** i wraca go wam, aby dać świadectwo, że nie można świętokradzką ręką zabierać świątyni rzeczy, złożonej przez ofiarność prywatną, a tem bardziej, królewską i poleca Wam, abyście dopilnowali, aby żadna świętokradzka ręka nie dotknęła tej naszej pamiątki kościelnej i narodowej, będziecie to mogli wykonać, ponieważ Rzeczpospolita swoją opiekę roztacza nad całym tym krajem, a Wy jesteście tylko kościelnymi stróżami tej pamiątki.

PRZEMÓWIENIE PRAWOSŁAWNEGO PROBOSZCZA.

W starostwie przyjął Pan Prezydent szereg delegacyi, m. in. prawosławnego proboszcza **Gruszkę,** który w imieniu ludności prawosławnej Chełma wyraził uczucia miłości i głębokiego przywiązania. „Prosimy wierzyć — mówił proboszcz Gruszka — iż dążeniem naszem jest stanąć w rzędzie najlepszych synów Rzeczypospolitej **i kochać Polskę z takiem oddaniem i ofiarnością, z jakiem kochali ją i cierpieli za nią jej najlepsi patryoci.** Cieszymy się, że żyjemy zdala od ciężarów zaborczego caratu w kraju demokratycznym, gdzie konstytucya gwarantuje dla wszystkich wiernych synów Rzeczypospolitej wolność i równość.

WŚRÓD ŻOŁNIERZY.

Po audyencyi odbyło się w koszarach 7 pułku piechoty legionów śniadanie, w czasie którego wygłosili przemówienia: generał dywizyi **Romer,** dowódzca O. K. Lublin, oraz starosta chełmski p. **Dębski.**

„Prawo posiadania opieramy nie tylko na sile, ale i na wiekowej pracy".

Pan Prezydent odpowiedział na te toasty następującem przemówieniem:

Obywatele! Różne rodzaje służby dla Rzeczypospolitej są tutaj reprezentowane, różne stany wyznania i narodowości. Wszystkich Was łączy to, że **jesteście obywatelami Rzeczpospolitej i winniście jej zawsze i wszędzie wierności dochować.** To szczególnie ważne jest do stwierdzenia i zapamiętania na tej ziemi, **która była ogniskiem nienawiści, szczucia, w której polskość poddawano w wątpliwość i tępiono.** Dziś tutaj obecnością swoją stwierdzam, że **jest to ziemia polska, że ziemia chełmska wchodzi jako nierozerwalna część w skład Rzeczpospolitej polskiej** jej godło razem z godłem ziemi lubelskiej. Godło województwa lubelskiego jest cząstką klejnotu Rzeczpospolitej, które na sobie noszę. Obecni tutaj przedstawiciele wojskowości okazali w czasie dzisiejszej defilady przed Wami cząstkę siły zbrojnej Rzeczpospolitej. Są oni świadectwem, że **stoimy tutaj nie tylko na podstawie prawa narodów do samodzielności, ale i na podstawie posiadanej siły i że żadna moc nas stąd nie usunie.** Jesteśmy tutaj nietylko od wieków, ale i na podstawie zdobytej siły. Ta siła **stwarza nastrój spokoju,** poczucie, że możecie pracować spokojnie, bo w obronie Waszej stoi cały majestat Rzeczpospolitej. A ta praca jest dzisiaj szczególnie potrzebna, po tylu klęskach, okresu niewoli i po klęskach wojny. Praca ta musi być ożywiona tem, co przynosi nasza konstytucya, tą swobodą, której zawsze tej ziemi brakowało.

Naszą dumą narodową jest, że przychodzimy nietylko jako siła, ale **jako głosiciele nowej kultury,** która przez czas niewoli była zatamowaną. Przychodzimy także **w imię haseł chrześcijańskich** i tem właśnie różnimy się od tych, co dawniej tu panowali, że **prawo posiadania tej ziemi opieramy nietylko na sile, ale także na wielowiekowej pracy kulturalnej,** którą na ziemi tej prowadziliśmy i którą dalej w imię Boże prowadzić będziemy. Dlatego przypomnę Wam jeszcze słowa Ojca św.: Nastaje dzisiaj czas na pokój Chrystusa w Królestwie Chrystusowem. Kultura polska jest kulturą chrześcijańską. Po stwierdzeniu naszej siły tryumfami oręża przyszedł teraz czas na pracę spokojną w imię Chrystusa: Szczęść Wam Boże w tej pracy.

POWRÓT DO WARSZAWY.

O godzinie 14'40 p. Prezydent z otoczeniem odjechał na dworzec kolejowy, przed którym ustawiona była efektowna brama. Przedstawiciel kolejarzy wygłosił przemówienie, wyrażając hołd dla prezydenta oraz oddanie się kolejarzy służbie dla ojczyzny. Poczem z Chełma odjechał Prezydent specyalnym pociągiem do Warszawy, zatrzymując się na krótkie postoje w Rejowni i Lublinie.

Zapewnienie opieki dla osadników kresowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 września. (Szcz) Min. reform rolnych przygotowało szczegółowy i celowo ułożony **plan osadnictwa kresowego.** Plan ten przewiduje również **otoczenie należytą opieką osadników** już osadzonych na swoich działkach ziemi. Pozatem dla przeprowadzenia tego planu ministerstwo wstawiło do budżetu na rok 1924 odpowiednią pozycyę.

—o—

Ułatwienie przewłaszczenia ziemi w b. dzielnicy pruskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 września. (Szcz.). Min. reformy rolnej w związku z ministerstwem spraw wewnętrznych opracowało projekt ustawy w sprawie **udzielenia zezwoleń przewłaszczeniowych w b. dzielnicy pruskiej.** Nowa ustawa uchyli dotychczasowe przepisy tam obowiązujące i **umożliwi obywatelom Polski z innych dzielnic przewłaszczanie ziemi tam nabytej,** co dotychczas było bardzo utrudnione.

—o—

Konferencye polityczne u prez. min. Witosa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 września. (Szcz) Życie polityczne w Warszawie, zaczyna się rozwijać z nastaniem okresu jesiennego. We wtorek **prezes rady ministrów przyjął przedstawiciela ukraińskiego klubu sejmowego** i dłużej z nim konferował. We środę konferował prezydent ministrów z ministrem spraw wewn. p. **Kiernikiem,** który zdawał mu sprawę z podróży Prezydenta Rzeczypospolitej po kraju, oraz ze swoich spostrzeżeń, poczynionych w czasie bytności w województwie lubelskiem. Następnie prezydent ministrów miał dłuższą konferencyę **z ministrem spraw zagranicznych p. Seydą.** Również we środę prezydent ministrów przyjął sekretarkę towarzystwa przyjaciół Polski we Francyi **p. Różę Bailly i p. Wincentego Laurier,** którzy złożyli na jego ręce serdeczne podziękowanie bawiącej w Polsce wycieczki francuskiej, za szczere przyjęcie, jakiego wycieczka ta na ziemi polskiej doznała.

Dymisye w dyplomacyi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 września. (Wir.). Radca legacyjny **Neuman Władysław,** który był od roku 1920 charge d'affaires polskim w Rewlu, a następnie od dłuższego czasu referentem wydziału wschodniego w min. spraw zagranicznych, **otrzymał dzisiaj dymisyę** z trzechmiesięczną odprawą. Również taką samą dymisyę otrzymała p. **Jendrzejewiczowa,** referentka w tymże wydziale.

Fantastyczna produkcya marek w Niemczech

Niemcy drukują już 250 bilionów marek dziennie. — Szalony wzrost liczby bezrobotnych.

Berlin. (AW) Według ostatnich informacyi, **inflacya w Niemczech poczyna przybierać fantastyczne wprost rozmiary.** Bank Rzeszy postanowił zwiększyć wydajność prasy banknotów **do dwustu pięćdziesięciu bilionów marek dziennie.** Kryzys gospodarczy wzmaga się coraz bardziej, czego najlepszym dowodem jest **wzrost bezrobotnych,** oraz ograniczanie czasu pracy we wszystkich bez wyjątku zakładach przemysłowych. **W samym Berlinie cyfra bezrobotnych wzrosła w ubiegłym tygodniu do 98.243,** w porównaniu z 78.390 w tygodniu poprzedzającym.

Drugie trzęsienie ziemi zniszczyło setki domów.

Berlin (AW). Jak donoszą z Japonii, **odczuto tam ponownie trzęsienie ziemi, które zniszczyło znowu trzysta domów, a dziewięćset budynków ciężko uszkodziło.** Ta nowa katastrofa pociągnęła również ofiary w ludziach, zwłaszcza w mieście Osaka. Nie sprawdzają się również wiadomości, jakoby udało się zlokalizować ogień w stolicy Japonii, przeciwnie, **pożar niszczy miasto w dalszym ciągu,** wobec niezmiernie utrudnionej akcyi ratunkowej, z powodu zepsucia się wodociągów.

Digitized by Polish Institute and Sikorski Institute in London

3 miliony ludzi w Japonii straciło życie

Paryż. (PAT.) Tutejsza prasa wieczorna podaje telegram z **Osaki**, według którego **podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Japonii poniosło śmierć 3 miliony ludzi, z czego w samym Tokio przeszło 300.000.** Z telegramów z Pekinu wynika, że liczba **zabitych przekracza 2 miliony**. Jeden z mostów w Tokio runął w chwili, gdy znajdowało się na nim tysiące ludzi, uciekających w góry.

Straty materyalne obliczają na siedm bilionów jenów.

Osaka (PAT). Władze policyjne w Tokio obliczają ilość zabitych **w stolicy** Japonii **na pół miliona.** Straty materyalne zrządzone trzęsieniem obliczone w całym kraju w przybliżeniu na **siedm bilionów jenów.** W Tokio uległo zniszczeniu **siedm milionów hektolitrów ryżu.**

(Przeliczenie wymienionej wyżej cyfry na marki polskie, jest prawie niemożliwe. W przybliżeniu straty materyalne Japonii w dolarach wyrazić można sumą około 4 bilionów dolarów. Red.).

Cały świat odczuje skutki katastrofy japońskiej.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego".

Paryż, 5 września. (U) „Journee Industrielle" jest zdania, że **cały świat odczuje skutki gospodarcze i polityczne katastrofy w Japonii.** Japonia będzie zmuszoną wptężyć wszystkie swe siły dla odbudowy swego kraju. Wobec tego **przesunie się równowaga polityczna na Dalekim Wschodzie.** Stany Zjednoczone zyskają na sile, co odbije się przedewszystkiem na losie Chin.

Ile trzeba na odbudowę Japonii.

Londyn. (PAT.) Biuro Reutera donosi z Osaki, że wedle pierwszych oszacowań dla odbudowy Japonii **potrzeba będzie 1 miliarda funtów szterlingów.**

Śmierć książąt japońskich.

Londyn. (PAT.) „Times" donosi z Osaki, że **księżniczka Yosziko** oraz księżne wdowy **Kayo i Yamaszira** postradały życie.

Londyn. (PAT.) „Daily Express" donosi z Osaki, że **książęta Szimatsu i Hirokada** zostali zabici, natomiast wicehrabia **Johassi**, o którego śmierci doniesiono, ocalał.

W Jokohamie pozostało tylko 40.000 ludzi przy życiu.

San Francisco. (PAT) Wedle doniesienia pasażerów parowca Korea Marn **w Jokohamie pozostało tylko 40.000 ludności**, reszta mieszkańców albo zginęła albo uciekła.

Skarb państwa ocalał.

Londyn. (AW) Burmistrz Tokio otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa dla przeprowadzenia akcyi ratowniczej. **Garnizony z całego kraju zostały odkomenderowane do stolicy** celem niesienia pomocy przy uprzątaniu gruzów. Oficerowie marynarki objęli straż przy wszystkich gmachach publicznych ocalałych w katastrofie. **Skarb państwa nie został zniszczony, gdyż płomienie nie zdołały dotrzeć do stalowych trezorów.** Urzędnicy i służba z całem poświęceniem natychmiast zajęli się gaszeniem pożaru.

Szybka pomoc Ameryki.

Waszyngton. (AW.) W orędziu, jakie prezydent Stanów Zjednoczonych skierował do japońskiego następcy tronu, postawił prezydent, narodowi japońskiemu, **środki pomocy**, jakimi rozporządza Ameryka.

Z Portu Artura odeszło już do Japonii **18 torpedowców z personalem ratunkowym.** Również i **amerykańskie okręty szpitalne** znajdujące się na Filipinach i San Francisko, otrzymały polecenie udania się do Japonii. W związku z rozwiniętą akcyą pomocy ofiarom katastrofy, zmobilizował **amerykański Czerwony Krzyż** cały swój świetnie zorganizowany aparat. Pozatem całe wybrzeże Stanów Zjednoczonych nad Oceanem Spokojnym zorganizowało szybką pomoc, wysyłając w pierwszym rzędzie jak największą ilość **lekarzy**, oraz materyału sanitarnego.

Los posła Patka jeszcze nieznany

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 września. (Z). oDtąd nie otrzymano jeszcze żadnej wiadomości o losie polskiego posła w Tokio p. Patka.

Podziękowanie posła japońskiego

Warszawa, 5 września. (Wir.). Charge d'affaires japoński w Warszawie **Orikazu Ida** zwrócił się do społeczeństwa polskiego, prasy polskiej, oraz do wszystkich przedstawicieli mocarstw zagranicznych w Warszawie **z serdecznem podziękowaniem** za współczucie w nieszczęściu, jakie spotkało jego ojczyznę. Ze wszystkich stron kraju popłynęły kondolencye, które poselstwo japońskie przesłało rządowi japońskiemu. Poseł japoński w Warszawie złożył osobne podziękowania prezydentowi ministrów p. **Witosowi** i ministrowi spraw zagranicznych **Seydzie**, oraz marszałkom Sejmu i senatu.

Ambasada angielska spalona.

Londyn. (PAT.) Foreign Office otrzymał dotychczas tylko jedno doniesienie z Japonii, mianowicie z Kobe. W doniesieniu tem konsul angielski podaje, że ambasada i poselstwo w Tokio zostały spalone.

Konsul amerykański zginął

Londyn. (PAT.) Jak donoszą z Nowego Jorku, nadeszły tam wiadomości, że w Yokohamie **zginął konsul amerykański wraz z małżonką.**

Zniknięcie archipelagu.

Paryż. (PAT.) „Petit Parisien" donosi z Londynu: Z Pekinu nadeszły wiadomości, że podczas trzęsienia ziemi znikł archipelag Bonin.

Trzęsienie ziemi na Cyprze.

Paryż. (PAT.) „Petit Journal" donosi z Londynu, **że na Cyprze odczuto szereg wstrząśnień ziemi.**

Niezwykłe wzburzenie oceanu.

Londyn. (PAT) Polradio. Donoszą z Estepedro w Kalifornii o niezwykłem wzburzeniu oceanu w tych okolicach. Olbrzymiej wysokości fale rozbiły wiele okrętów stojących na kotwicy w porcie oraz znajdujących się w pobliżu na morzu.

Rząd japoński wzywa do spokoju.

Londyn. (AW) Rząd japoński wydał odezwę do ludności, w której wzywa do spokoju i do odbudowy tego co zostało zniszczone. Wielkość nieszczęścia powinna okazać się mniejszą od wielkości dusz, które pokonają klęskę.

Premier japoński raniony.

Londyn. (PAT.) **„Times" donosi z Osaki, że prezydent ministrów Yamamoto raniony został w plecy** skutkiem zawalenia się sufitu w klubie marynarki

Groźny orkan na Morzu Północnem.

Berlin. (AW). Orkan szalejący onegdaj nad wybrzeżami morza Północnego wyrządził, jak się obecnie okazuje **ciężkie szkody.** Parowiec **„Kaiser"** stracił pod Helgolandem kotwicę **i z największym trudem został uratowany.** Statek **„Duisburg"** powrócił z drogi do Newcastle **z bardzo ciężkiemi uszkodzeniami. Zatonęło sześć statków rybackich. Na wyspie Sylt zniszczonych zostało wiele domów**, a kilka grobli uległo **poważnemu uszkodzeniu.** Na statkach angielskich „Fernhill" i „Herscherry", jadących do Hamburga **kilka osób z załogi zostało zmiecionych z pokładu.**

JADWIGA MIGOWA.

DOM, KTÓREGO NIE BYŁO...

Historya osobliwa.

8

— Ślicznieś się spisał!... Mnie!... mnie tak w pole wyprowadzić!... Podać mi jakiś fikcyjny adres!...

— Daj mu spokój Rena!... — wołał amant komiczny — pohamuj zazdrość!... Widocznie bardzo mu było potrzeba samotności...

— Samotności... we dwoje!... — dodał inny aktor — i dlatego wykombinował sobie tę Dolinę Krokusów z willą „Uroczysko"... To nieźle brzmi...

— Podły!... niewdzięczny!... szalała Rena — nie napisać do mnie ani słowa!...

— Ależ pisałem do ciebie nawet kilkakrotnie...

— Kłamiesz!... nie otrzymałam nic!... Powiedz gdzie byłeś?...

— W Dolinie Krokusów.

— Takiej miejscowości niema wogóle!...

— Korabiec zaczynał się irytować.

— Czyście wszyscy powaryowali? Dolina Krokusów w Tatrach nie daleko Nowego Targu...

— Wolne żarty! — zaśmiał się młody adept sztuki dramatycznej, który pochodził z Podhala — to przecież moje rodzinne strony... znam na Podhalu każdą wioskę... każdy kamień niemal... żadnej Doliny Krokusów tam niema!...

— Jakto niema? kiedy ja spędziłem tam dwa tygodnie w willi „Uroczysko", urządzonej z najwybredniejszym komfortem... I żebyście wiedzieli, jakie tam poznałem towarzystwo... samą arystokracyę o historycznych nazwiskach... Pan Zborowski, hrabia Stadnicki Stanisław, księżna Beata Ostrogska, pan Piotr Kmita... pan Mikołaj Zebrzydowski...

Wybuch chóralnego śmiechu.

— A to doskonałe!... a nie było tam przypadkiem króla Leara?

— Albo lady Macbeth?

— A może był Faust?

— Owszem był dr. Henryk Faust — przyjaciel profesora Twardowskiego...

— No to brakuje jeszcze Mefista i Boruty a będzie kompletnie...

— Przyznaj **no się, Zygmusiu** — poklepał Korabca po ramieniu dobroduszny, poczciwy kolega, grywający zwykle „czarne charaktery" — żeś te dwa tygodnie spędził nie wśród postaci z dramatów, ale w towarzystwie jakiejś żywej ładniutkiej kobietki...

— Skąd wam przyszły na myśl postacie z dramatów?

— No, bo wymieniałeś same postacie z dramatów.

— Przecież już mówiłem, że to wszystko ludzie o historycznych nazwiskach... A Dolina Krokusów istnieje!... Zaraz wam na mapie pokażę!...

— Nie pokażesz kolego, chyba na mapie księżyca albo Marsa!...

— Na mapię Podhala!... Założę się o co chcecie...

— Wybornie!... O kosz szampana?

— Nawet o dwa!... Będziecie płacić!...

— Masz widać za dużo pieniędzy Zygmusiu, bo chcesz koniecznie płacić!...

— Panowie i panie!... próba się zaczyna!...

— No, chodźmy na próbę — bo stary gotów kary wsypać, a zakład rozstrzygniemy później

Po skończonej próbie rozłożono mapę, na której Korabiec zaczął szukać Doliny Krokusów.

— O! tu... tu powinna być...

— Ale naturalnie niema!... Płacisz szampana, braciszku...

— Wcale nie... Poprostu mapa niedokładna... Musimy znaleźć dokładniejszą, a wtedy przekonacie się...

— To chodźmy do księgarni — do Arcta...

W księgarni Korabiec zażądał:

— Proszę mi dać mapę Podhala, tylko najdokładniejszą jaka istnieje...

— Służę tą oto — rzekł subjekt, rozkładając mapę — znajdzie pan na niej każde osiedle, każdą halę...

I na tej mapie tak dokładnej, tak drobiazgowej Doliny Krokusów nie było.

— No i cóż teraz? płacisz nareszcie szampana — śmiali się aktorzy. — Przyznasz się, żeś zblagował?

— Nic nie zblagowałem.

— Ale Dolina Krokusów nie istnieje?

— Istnieje.

— Słuchaj, ty albo sobie z nas bimbasz — na gruby kamień, albo masz kręcka!...

— Albo chce się wykręcić od płacenia szampana...

— Szampana wam zapłacę, ale Dolina Krokusów — powtarzam — istnieje!...

Istnieje!... istnieć musi!... Wszak on Korabiec spędził tam najpiękniejsze dwa tygodnie swego życia — razem z Dorotą Odrowążanką...

Dorata!...

Ogarnęła go szalona tęsknota za jej spojrzeniem niezgłębionem, za jej stąpaniem bezszelstnem, za jej głosem słodkim, a silnym...

Czemże wobec Doroty jest Rena?... czem wszystkie inne kobiety — choćby najpiękniejsze!...

— Odnajdziem się jeszcze! — obiecała mu.

O tak!... odnajdą się, bo skoro tylko uwolni się od teatralnych zajęć — pojedzie do niej — do Lanckorony...

Dorota Odrowążanka!...

A ci głupcy, ci ignoranci twierdzą, — że Dolina Krokusów nie istnieje!...

— — — — — — — — — — — —

Następnego dnia od samego rana rozpoczął Korabiec wędrówkę po księgarniach, wertując mapy, przewodniki po Podhalu, aby w nich znaleźć choćby dowód istnienia Doliny Krokusów.

Napróżno!...

Żadna mapa, żadna książka nie wspominała o Dolinie Krokusów!...

Korabiec niezmordowany pospieszył do biura Towarzystwa Etnograficznego, potem na pocztę... I znowu ten sam rezultat... absurdalny rezultat!...

Dolina Krokusów nie istnieje!... Nonsens!... Czarno ubrana kobieta, która go wysłała do Doliny Krokusów ma mapę, na której wyraźnie zaznaczono tę piękną miejscowość!... Trzeba do niej pójść, pożyczyć tej mapy i przekonać wszystkich, że Dolina Krokusów nie jest wcale fikcyą...

Zapamiętał ulicę Świętojańską i numer domu, więc odnalezienie kamienicy, w której mieszkała jego protektorka nie sprawiło mu żadnych trudności.

Ze zdziwieniem skonstatował wszakże, że dom jest dwupiętrowy... Ani śladu jakiegoś trzeciego piętra czy facyatki...

Korabiec zapukał do mieszkania stróża i wręczywszy mu naprzód sowity napiwek, zapytał:

— Kiedyż to zrzucono III-e piętro?

Stróż wytrzeszczył oczy.

— Trzecie piętro? Tu nijakiego trzeciego nie było

— A dawno pan tutaj jest stróżem?

— Na św. Michał skończy się sześć lat.

— Czyżbym się pomylił? — myślał Korabiec — a byłbym przysiągł, że to na trzeciem piętrze mieszkała ta kobieta. Jak to jednak pamięć zawodzi!...

(C. d. n.)

© digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Rada Ligi Narodów nie powzięła żadnej decyzyi

w sprawie konfliktu grecko-włoskiego.

Jugosławia przygotowuje się do mobilizacyi.

(Telegram własny „Il. Kuryera Codziennego“.

Paryż, 5 września (U) **Zebranie konferencyi Rady ambasadorów zwołane na dziś,** oczekiwane z wielkiem naprężeniem, **nie przyniosło pozytywnych decyzyi.**

Tak samo donoszą z Genewy, że **Rada Ligi Narodów,** która zajmowała się konfliktem grecko-włoskim **również nie powzięła żadnych decyzyi.**

Sytuacya jest bardzo poważna, albowiem rząd włoski stoi na stanowisku, iż spór nie należy do kompetencyi Ligi, lecz rady Ambasadorów. Sądzą, że **konferencya Rady Ambasadorów nie zgodzi się na żądania greckie,** aby do śledztwa w sprawie morderstwa dopuszczono przedstawicieli państw neutralnych.

W kołach dyplomatycznych Małej Ententy panuje **nastrój pesymistyczny.** Sądzą, że powrót króla Aleksandra do Belgradu, oraz przygotowania kolejowe są oznaką, że **Jugosławia liczy się z możliwością rychłej mobilizacyi.**

—0—

Delegaci Polski w komisyach Ligi Narodów.

Genewa. (PAT) Do nowo wyłonionych komisyi Ligi Narodów weszli delegaci polscy w porządku następującym: **Do komisyi prawnej** prof. **Winiarski** i pan **Babiński,** do **komisyi organizacyi technicznych Strassburger i Winiarski,** do komisyi **dla spraw rozbrojenia** minister **Skirmunt** obrany przewodniczącym tej komisyi 33 głosami na 41 i **Czertwertyński.** Do komisyi **budżetowo-finansowej** poseł **Modzelewski** i **Sokal.** Do komisyi spraw **społecznych** i ogólnych **Sokal,** do **politycznej** minister **Skirmunt, Strassburger i Czertwertyński,** do komisyi dla weryfikacyi pełnomocnict poseł **Modzelewski.**

Wybory na wiceprzewodniczących Zgromadzenia Ligi Narodów.

Genewa. (PAT.) Na trzeciem plenarnem zgromadzeniu Ligi Nar. wybrano na wiceprzewodniczących **Roberta Cecila** (Anglia), **Hannotcaux** (Francya), **Ishi** (Japonia) **Gimeno** (Hiszpania), **Fotonja** (Wenezuela) i **Pusta** (Estonia). Najbliższe plenarne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

—0—

Z ostatniej chwili.

Angielski doradca finansowy przyjeżdża do Polski.

Warszawa. (PAT.) Min. spraw. zagran. otrzymało wiadomość **o przyjęciu przez p. Hilton Younga zaproszenia rządu polskiego do przybycia do Polski w charakterze rzeczoznawcy w sprawach finansowych i gospodarczych.**

P. Hilton Young **przyjeżdża do Polski dnia 7 października i pozostanie w Polsce około dwa miesiące.**

Już dawno, bo jeszcze w r. 1921 za czasu urzędowania na stanowisku ministra skarbu p. Steczkowskiego powzięta przez rząd polski myśl zasięgnięcia fachowej i kompetentnej opinii w sprawach finansowych, dała się zatem zrealizować. Myśl ta nie była obca żadnemu z poprzednich rządów, a obecnemu rządowi prowadzącemu energiczne prace nad uzdrowieniem finansów przypada w udziale skorzystanie z fachowej porady p. Hiltona Younga. P. Hilton Young, wybitny finansista, były podsekretarz stanu w ministerstwie finansów za gabinetu Lloyda Georgea, autor prac w dziedzinie skarbowości, przybędzie do Polski w charakterze nieoficyalnym i w ciągu pobytu będzie gościem rządu polskiego.

(W numerze dzisiejszym na str. 3-ciej zamieszczamy podobiznę p. Hiltona Younga. — Red.)

Otwarcie Targów Wschodnich.

Lwów. (PAT.) Otwarcie III. Targów wschodnich odbyło się dziś przy udziale **niezliczonych tłumów publiczności, oraz reprezentantów władz.** Obecni byli między innymi: min. skarbu **Kucharski,** wicemin. spraw wojsk. **Osiński,** dyr. departamentu skarbu **Dzierżanowski,** dyr. departamentu górn.-hutn. min. przem. i handu Stanisław Świętochowski, członkowie ciała dyplomatycznego obcych państw, szereg senatorów i posłów sejmowych, senator **Jewelowski** z Gdańska, korespondenci pism zagr.

Po uroczystem otwarciu Targów przemówił pierwszy prezydent miasta **Neuman,** następnie przemawiał prezes komitetu wykonawczego Targów p. **Turski.** Z kolei zabrał głos minister skarbu Kucharski. (Przemówienie pana ministra podajemy na str. 2). Po mowie ministra skarbu odegrano Rotę. Następnie min. Kucharski wraz z reprezentantami władz i gośćmi, oprowadzani przez zarząd Targów, zwiedzali pawilony wystawowe, wyrażając podziw dla pracy Komitetu, który potrafił skupić tylu wystawców.

O godz. 14 na placu wystawowym odbyło się śniadania, podczas którego pierwszy toast wzniósł prez. Neuman, podkreślając słowa min. skarbu i życząc mu, by jego działalność wydała owoce.

Z kolei przemawiał senator **Jewelowski,** który oświadczył, że cieszy się z rozwoju gospodarczego Polski, gdyż na tem polu najłatwiejsze jest porozumienie między Polską a Gdańskiem.

CZEGO CZEKACIE?

Czy nie widzicie, że wciąż drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje coś z towarów, więc korzystajcie z okazji i nie odkładajcie na później, a zwróćcie się zaraz z piśmiennemi zamówieniami, tylko do składu fabrycznego M. BRYLA w Łodzi, jako do jedynego miasta polskiego wyrobu towarów. Wysyłamy pocztą po otrzymaniu przy zamówieniu zadatku 100.000 mkp.

KOMPLET TOWARÓW:

to znaczy 1 odcinek, wystarczający na męskie mocne ubranie, 1 odcinek na damską suknię zimową, 1 chustkę na głowę, na 2 koszule męskie, płótno lub flanelę na 2 koszule damskie, 2 pary skarpetek zimowych, 2 pary pończoch damskich i 2 szpulki nici do szycia, wszystko razem tylko za 1,200.000 wyższy gatunek 1,500.000 i 1,800.000 mkp.

Zamówienia prosimy adresować:

SKŁAD FABRYCZNY

M. BRYL, w ŁODZI

ulica Piotrkowska 56, w podwórzu.

Uwaga: Jeżeli towar się nie spodoba, przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze.

Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o odwiedzenie składu. 2363

„OIKOS“

Gdańska Fabryka mebli i wyrobów drzewnych

Ska Akc. w Gdańsku

Wrzeszcz, ul. Główna 70. Telefon 516 i 1930

2306 sprzeda z wolnej ręki loco Gdańsk

komplet specyalnych maszyn do masowego wyrobu kół do wozów.

FABRYKA CHEMICZNO-KOSMETYCZNA

›AGATOS‹

w Gródku Jagiellońskim, telefon Nr 6, we Lwowie, ul. Leona Sapiehy L. 87.

Poleca: Wody kolońskie kwiatowe, Perfumy, Pasty do zębów, Kremy twarzowe, Pudry i t. p.

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Wystawia na „III Targach Wschodnich“ Pawilon 10. S. II, miejsce 1042 b. 2355

ROLNICY!

SIARCZAN AMONOWY o zawartości 20% azotu, wolny od domieszki rodanu i cyanu,

SÓL POTASOWA 20—35% poleca w ładunkach wagonowych oraz w mniejszych partyach

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.

Kraków, ul. Sławkowska L. 1. 2397

Dyrekcya poczt i telegrafów w Krakowie rozpisuje

konkurs ofertowy

na dostawę

79 wozów pocztowych

rozmaitych typów, a mianowicie:

a) 10 wozów ciężarowych dwukonnych typu D. 1.
b) 12 wozów lżejszych jednokonnych typu D. 2.
c) 3 wozy do rozwożenia paczek typu E.
d) 3 wozy do zbierania listów typu C.
e) 1 zwykły wóz platformowy na resorach o sile nośnej 2.500 kg. 2457
f) 20 ręcznych wózków dwukołowych typu A. 2.
g) 30 peronowych wózków trzykołowych typu B.

Bliższych informacyi co do wykonania wozów udziela Wydział gospodarczy Dyrekcyi poczt w Krakowie, ul. Warszawska L. 3, dokąd należy wnosić oferty do dnia 30 września 1923, godz. 12 w południe.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach.

L. Wydz. II.—2693/5.

Ogłoszenie.

Rudolf, Józef, Karol 3 im. **Swoboda** ur. w r. 1895 majster malarski **w Bielsku,** wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego, a to: Swoboda na **Oleak.**

Województwo Śląskie w Katowicach podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4. ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. U. R. P. N. 88. poz. 478, wolno przeciw ich uwzględnieniom zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa Śląskiego w Katowicach w przeciągu dni 90, od dnia niniejszego ogłoszenia.

Katowice, dnia 30 sierpnia 1923 r.

Za Wojewodę: **Dr. Przybyłowicz**
2453 Naczelnik Wydziału II.

Firma Leizor Griffel w Bolechowie

poszukuje do natychmiastowej dostawy **szyn kolejki wązkotorowej 80/12** wraz z całym materyałem drobnym 2429

Spieszcie z zamówieniami!!

Wielka wyprzedaż gotowych ubrań!

Pomimo wzrastającej szalonej drożyzny i zwyżki walut obcych, posiadając jeszcze stare zapasy towarów, postanowiliśmy przez czas ograniczony po dawniejszych cenach wysłać poczta za pobraniem eleganckie modne garnitury męskie podług najnowszych fasonów, z dobrego, trwałego materyału, we wszystkich najnowszych kolorach i deseniach lub w krateczki. Cena tylko Mk. 863.000 i 975.000, z lepszego materyału gatunek A. 1,135.000' gat. B. z dobrego wykwintnego materyału 1,450.000, gat. C. 1,750.000 gatunek D. **Boston** czarny lub granat 1,850.000, 1,975.000, 2,150.000 i 2,500.000, gat. E. !!Nowość!! „Bajadera“ jasna lub inne kolory w pasach Mk. 2,100.000, 2,500.000, 2,850.000, 3,200.000, 3.500.000, w najlepszym gatunku F. extraprima 4,500.000, 5,500.000. Spodnie gotowe z dobrego materyału, ładnie uszyte, gładkie w krateczkę 290, 335.000, gat. A. z lepszych fabryk 450, 500.000. gat. B. 600, 750 i 800.000, gat. C. 700, 875.000, gat. D. z bostonu lepszych fabryk 800, 975 i 1,150.000, z kamgarnów 900, 975 i 1,350.000, gat. E. do ubrań wizytowych czarne tło białe paski 700, 790, 875, 975 i 1,200.000. Przysłać miarę w centymetrach: szerokość talii i długość, można nitką. Płótna na bieliznę, pościel, podszewki i t. d. po 50. 55, 65, 70, 75 i 80.000 Mk. za metr, sztuczka 17 mtr. Opakowanie i przesyłka na rachunek kupującego. Nadsyłający gotówkę z góry, otrzymają towar **opłatnie.** Bez ryzyka! O ile towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem. Do głównego zarządu działu ubraniowego:

Józef Jakubowicz, Warszawa, Sienna 27, K. Dom własny

Od naszych klientów otrzymujemy dużo podziękowań i powtórne zamówienia, których dla braku miejsca nie umieszczamy.

!! Firma egzystuje od 1902 r. !! 2458

Poszukujemy natychmiast samodzielnego korespondenta (ki) polsko-niem.,

piszącego biegle na maszynie. Pożądany język francuski i stenografia.

Zgłoszenia pisemne pod „Biuro drzewne“ do Adm. Kuryera. 2452

Konkurs.

Akademia Górnicza w Krakowie ogłasza konkurs na posady:

1) **Intendenta** w X. st. pł. urz. państw.
2) **Skarbnika** w IX. st. pł. urz. państw.

Pierwszeństwo mają kandydaci z praktyką na służbie państwowej. 2454

Podania należy wnosić do Sekretaryatu Akademii (ul. Loretańska 18) do dnia 12-go września b. r.

U. IV. 222/22.

WYROK.

Wyrokiem Sądu powiatowego w Ropczycach z dnia 13/3 1923 U. IV. 222/22 uznano **Leiba Winda i Temę Windównę ze Sędziszowa** winnymi przekroczenia lichwy z art. 19. us. 1. ustawy o lichwie z 3/7 1920 Nr. 67 poz. 449. Dz. up. popełnionego przez to, że dnia 16/6 1922 pobrali nadmierną cenę za 2 litry pęcaku i skazano ich w myśl tegoż artykułu, a to Leiba Winda na karę ścisłego aresztu przez 5 dni i grzywnę w kwocie 50.000 Mk., ewentualnie na dalsze 2 dni ścisłego aresztu, zaś Temę Windównę na 2 dni ścisłego aresztu — w myśl § 389 pk. obydwoje oskarżonych na solidarne ponoszenie kosztów postępowania karnego i wykonania kary, w myśl art. 32 ustawy o lichwie na ogłoszenie treści wyroku w Ilustrowanym Kuryerze Codziennym.

Ropczyce, dnia 2 czerwca 1923 r.

2456 **Sąd powiatowy O. III.**

„AMERICA“ Rodzice, wdowy, dzieci i rodziny po poległych amerykańskich żołnierzach we Francyi, a pochodzących z Polski, niech się we własnym interesie zgłaszają do **W. Münzera Lwów, Zygmuntowska 17.** 2443

2455 **Zawiadomienie.**

Krakowska Wytwórnia Sera, Sp. z o. p.

przeniosła swoją fabrykę z ul. Kremerowskiej L. 12 na ul. Wałową L. 7 w Podgórzu

i poleca nadal swoje znakomite „Serki Ołomunieckie“ (Kwargle)

© digitalizacja: mbc,malopolska.pl

Syndykat Koszykarski S. A.

zawiadamia P. T. subskrybentów, że zgłoszenia na subskrypcje IV. emisji akcji przyjmują:

2451

Ziemski Bank Kredytowy . Floriańska 32
Polski Bank Handlowy . Floriańska 55
Bank Małopolski . . . Rynek 25
oraz Kasa Spółki . . . Szczepańska 1

Nr. 11648/23 D. III.

Państwowa Szkoła Przemysłowa w Bydgoszczy.

1) **Wydział Przemysłów Rolnych** — dla kształcenia techników przemysłów rolnych (cukrownictwo, młynarstwo, krochmalnictwo, gorzelnictwo i t. p.). Nauka 4-letnia, warunki wstępu: 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej, lub pełna szkoła powszechna, lub pełna szkoła rzemieślnicza. Egzamin wstępny z matematyki, języka polskiego i rysunków.

2) **Kurs Grafiki Przemysłowej** (jednoroczny) — dla kształcenia pracowników fachowców dla przemysłu graficznego (typografia, litografia, fototechnika). Warunki wstępu: a) dla uczniów rzeczywistych — 4 klasy szkoły średniej, lub pełna szkoła powszechna, lub szkoła rzemieślnicza, b) dla uczniów wolnych, nie mających powyższych świadectw, — conajmniej rok praktyki w zawodzie graficznym. Egzamin — jak na wydziale 1.

3) **Wydział Rzemieślniczy** — dla kształcenia pracowników w zawodzie stolarskim i ślusarskim (nauka trzyletnia). Warunki wstępu: conajmniej 4 oddziały szkoły powszechnej — Początek egzaminu wstępnego 25 września. Początek zajęć — 1 października. Zapisy i informacye w Dyrekcyi Szkoły — Bydgoszcz, Św. Trójcy 11. 2419

OGŁOSZENIE.

W GIMNAZYUM HUMANISTYCZNEM ŻEŃSKIEM w Krasnym Stawie, wojew. Lubelskiego

wakują do natychmiastowego objęcia

stanowiska kierownika

oraz nauczycieli(ek) polonisty, matematyki z fizyką, francuskiego, rysunków i robót kobiecych.

Pierwszeństwo siłom wykwalifikowanym i ze względu na trudności mieszkaniowe, samotnym, względnie posiadającym małą rodzinę.

Reflektanci winni natychmiast nadsyłać oferty do zarządu gimnazyum (Biuro Magistratu) łącznie z curriculum vitae, odpisami świadectw i referencyami. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w ciągu dni 5-ciu po dniu ogłoszenia.

Pobory na warunkach szkół średnich państwowych z personalnym dodatkiem, zależnie od umowy i kwalifikacyi, jednak nie wyżej 25%.

Nie wykluczone są dodatkowe wykłady na kursach wieczorowych (humanist. i handlowych) za odpowiedniem wynagrodzeniem. 2437

Zarząd.

Gaza szwajcarska, pierwszorzędnej jakości — pasy, gurty, kamienie, walce kaspry, transmisye, ceny konkurencyjne. „Pilot" Lwów, Batorego 4.

L. 1149.

Wydział Rady powiatowej w Nowym Targu (Małopolska) ogłasza

Konkurs

na posadę **technika drogowego,** ewentualnie **drogomistrza** (dozorcy drogowego) z siedzibą w Krościenku nad Dunajcem.

Do posady technika przywiązane są pobory X—IX stopnia służbowego urzędników państwowych, zaś do posady dozorcy drogowego pobory VI—IX stopnia służbowego niższych funkcyonaryuszy państwowych, zależnie od kwalifikacyi

Wymagane od kandydatów bezwzględnie kwalifikacye określone w Rozp. Min. Robót publicznych z dnia 12 lipca 1922 dz. ust. N. 64 ex 1922, oraz nieprzekroczony wiek 40 lat.

Wydział powiatowy zastrzega sobie dowolne obsadzenie posady bądź technika bądź dozorcy, ewentualnie nieobsadzenie zupełne w razie braku odpowiednich kandydatów.

Posada na razie prowizoryczna na przeciąg 1 roku do objęcia natychmiast.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Wydziału powiatowego w Nowym Targu do dnia 30 września 1923 r.

Nowy Targ, dnia 27 sierpnia 1923 r.

2414 Prezes: **Jerzy Uznański.**

ŁOPATY stalowe

32 typ. i wielk. do 50 ton tygodniowo

PODKOWY: handlowe i wojskowe do 15.000 sztuk dziennie 2122

OKUCIA budowlane — wyrabia „KRES" S. A., Biała (Małopolska)

KORZYSTNA OFERTA DLA WSZYSTKICH!

Nie zwracając uwagi na szalejącą drożyznę postanowiliśmy nadal trzymać się naszego starego hasła

Duży obrót — mały zysk.

Już prawie wszyscy czytelnicy „Ilustr. Kuryera Codziennego" przekonali się, czy kupując osobiście w naszych składach w Warszawie, czy zamawiając listownie i otrzymując towary pocztą, że najtańszem źródłem zakupu towarów bławatnych i manufakturowych jest nasza

„WARSZAWSKA S-KA MANUFAKTUROWA"

dowodem czego świadczą tysiące listów napływających z gorącemi podziękowaniami i powtórnemi zamówieniami.

POLECAMY PO CENACH FABRYCZNYCH!

Materyał ubraniowy pełnej szerokości, czysto wełniany na śliczne jesienne ubrania, w krateczkę i paski, najmodniejsze wyroby i kolory jak np. granatowy, czarny, szary, popielaty, brązowy itp. Cena za metr 330.000 mk., wyższego gat. po 450.000 mk. (za metr). Na ubranie potrzeba 3 metry, na damski kostjum 3 i pół metra.

Do materyałów ubraniowych na żądanie klijenta dodajemy pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie kieszenie i do rękawów po 250.000 i 300.000 mk.

Materjały na palta jesienne i zimowe czarne, granatowe, maryngo i melanż najlepszych fabryk Bielskich po 400.000, 550.000, 750.000 i 900.000 mk. za metr.

KUPONY na spodnie wizytowe czarne tło w białe paski po 350.000 i 450.000 mk.

SZEWIOTY damskie najlepszego wyrobu podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 95.000 i 120.000 mk. za metr.

TRYKOTINA jedwabna we wszystkich kolorach, kupon na całą suknię po 375.000 i 450.000 mk.

PŁÓTNA na bieliznę, pościel, po 55.000, 60.000 i 70.000 mk. metr.

MADEPOLAMY najlepszych fabryk od 60.000 do 70.000 za metr.

PŁÓCIENKA białe w paski na ubranka dziecinne, koszule i t. p. od 41.000 do 50.000 mk. za metr.

„TYK" na wsypy najlepszego gat. gwarantowanej jakości nie przepuszczające pierzy od 52.000 do 65.000 mk. za metr.

„OXFORD" pościelowy na poszwy do pierzyn i na powłoki w kraty i kwiaty po 42.000, 45.000 i 50.000 mk. za metr.

CAJGI bardzo trwałe i praktyczne po 40.000 i 50.000 mk. za metr, podwójnej szerokości po 75.000 i 90.000 mk. za metr.

PRZEŚCIERADŁA białe (rozm. 2 metr.) po 90.000, 115.000 i 125.000 mk. za metr.

RĘCZNIKI waflowe i gładkie, bardzo trwałe w praniu od 45.000 do 75.000 mk. za sztukę.

DYMKA biała na kalesony od 52.000 do 65.000 mk. za metr.

SURÓWKA biała i kremowa od 40.000 do 55.000 mk. za metr.

KOŁDRY WATOWE własnego wyrobu, pokryte satyną na białej i czystej wełnianej wacie, największe rozmiary od 800.000 do 1,200.000 mk. za sztukę.

KOSZULE męskie zefirowe (zagr. zefir) dzienne, modne desenie z mankietami i kołnierzykami po 200.000 i 250.000 mk. za sztukę.

KALESONY męskie po 95.000 i 130.000 mk. za sztukę.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!!!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy z powrotem i zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować:

DO SKŁADU FABRYCZNEGO 2232

„Warszawska Spółka Manufakturowa" Warszawa, ulica Jasna Nr. 18-20.

Przyjeżdżających do Warszawy prosimy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towaru i cen. Wszyscy nasi klijenci są zadowoleni, gdyż przykładamy wszelkich starań ku temu, wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem.

KOOPERATYWOM I KÓŁKOM ROLNICZYM DOGODNE WARUNKI!!!

Cudze chwalicie, swego nie znacie - sami nie wiecie, co posiadacie!

Chem. Fabr. „Rowa" T. z o. p. Tczew - Pomorze.

JULJUSZ JANASZEWSKI i Ska

Przedsiębiorstwo budowy cegielni i zakładów ceramicznych

CZĘSTOCHOWA, Gmach Hotelu Polonja — **POZNAŃ,** Gwarna 12

projektuje, buduje i urządza kompletnie na podstawie 30-letn. doświadczenia

CEGIELNIE

i wszelkiego rodzaju zakłady ceramiczne. Przeprowadza badania terenów i surowców, udziela porad technicznych i przyjmuje stałą kontrolę ruchu. Dostarcza maszyn dla przemysłu ceramicznego, węgla z najlepszych kopalni, gipsu formowego i innych potrzebnych artykułów. 2304

Budowa kominów fabrycznych. Omurowywanie kotłów parowych.

Różne

NELEK-RAK prosi o adres. 7353

PANA ZYCHA prosi o adres Marya Styrska — list wytłómaczy. 7154

KTO z zamożnych inteligentnych osób przyjmie za swoją sierotę dwunastoletnią zdolną, uczuciową, ładną i dobrą. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Kuryera pod „Samotne dziecko". 7360

WSPÓLNIKA z kapitałem około 1.000 dolarów poszukuje się celem uruchomienia fabryk nieistniejącej dotąd w Polsce. Lokal zapewniony. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kuryera pod „Kopalnia złota". 7300

DOBRY rower zamienię za dobre skrzypce z ewentualną dopłatą. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kuryera pod „Skrzypce". 7322

PANOWIE! Najlepsze prezerwatywy po 60 i 96 tysięcy tuzin, wysyła dyskretnie Leserkiewicz i Sp. Kraków, plac Szczepański 2. 6726

SKRADZIONĄ książeczkę wojskową, wystawioną 27-go marca 1923 przez komisyę kontrolną w Jaworznie, jakoteż i świadectwo przynależności, wystawione przez urząd gminny w Kaczycach, Śl. Cieszyński na imię Eugeniusz Golasowski unieważnia się. 7003

SPÓLNIKA z kapitałem 30 milionów lub pożyczki 10 milionów na bardzo korzystnych warunkach poszukuje zaraz. Zgłoszenia pisemne do Adm. Kuryera pod „Korzystna lokata". 7117

SZKLARSKIE roboty, oprawę w mosiądz, naprawę witraży wykonują Zakłady Przemysłu Szklanego Ska Akc. Kraków, Kapucyńska 7, tel. 2541. 6579

WARSTATY kilimowe — z grzebieniami, gobelinowe, siedzowedla szkół, duże stolarskie, gotowe — Fabryka stolarska Nycza, Kraków — Gołębia 3. 6415

KILIMY z zagranicznej wełny, najpiękniejsze, Gołębia L. 3. od 9—1 i 3—6. 6417

DRZEWO obce do obróbki na 20 maszynach, najtaniej przyjmie Stolarnia Nycza, Kopernika 6, tel. 4121. 6416

DNIA 3. IX. b. r. między 3—4 popołudniu w przechodzie ulicą Wolską został zagubiony portfel z dokumentami osobistymi, jak: książka inwalidzka Nr. 10981, legitymacya związkowa Nr. 153, sześć fotografii osobistych, 2 czeki pensyjne, poświadczenie szpitalne, recenzya artystyczna i gotówka 4.000 na nazwisko Władysława Kwakiewicza. Wymienionym uprasza uczciwego znalazcę o odesłanie portfelu pod adresem: Dębniki, ul Zielna L. 11. 7296

TARGOSZ Augustyn 1901, Krzeszów unieważnia zagubiony dokument wojskowy. 7369

KOŹBIAŁ Aleksander Łękawica 1888 unieważnia zagubione dokumenta wojskowe. 7370

KSIĄŻECZKĘ wojskową Nr. 728 na nazwisko Włodzimierz Wielogórski unieważnia się. 7310

ZGUBIONE papiery wojskowe na nazwisko Józef Foszczyński, Kraków unieważnia się. 7344

WĘGIEL kostkę dostarczę wagonowo natychmiast, chętnie zrobię zamianę — za ziemniaki, owies, kapustę, siano, koniczynę. Mogą być wagony zbiorowe. Celem uniknięcia dłuższej korespondencyi, reflektanci zechcą podać żądane ceny za swe produkty i miejscowość wysyłki pod adresem: Józef Jucha, Sierszа via Trzebinia 7252

PRAGNĘ założyć interes — lub przystąpić do prosperującego. Poszukuję wspólnika. Posiadam 20.000.000. — Zgłoszenia pisemne do Admin. Kuryera pod „Przystąpię". 7195

Sporysz

(mącznicę) 2426

kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach

„ROZWÓZ"

Towarzystwo handlowe w Krakowie, Lubicz 9

Telefon Nr 3519.

Digitalizacja: mbc.malopolska.pl

Wolne posady

SOLIDNA — rutynowaną mundantkę przyjmie adwokat Dr. Toczewski, Wiślna 4. Osobiste zgłoszenia od 3 do 4 popoł. 7347

POSADA lekarza wakuje w Radomyślu nad Sanem. — Prócz prywatnej klienteli, okręgówka i kasa chorych. Informacyj udzieli gmina. 6889

STENOGRAFICZNE czasopismo „Stenograf Polski", rocznie 40.000 marek. Warszawa, Krucza 26. Żądajcie czeków Nr. 3720. 7169

KOREPONDENTKI piszącej b. biegle na maszynie poszukuje „Pług" dom komisowo-rolniczy, Studencka l. 6. parter, zgłoszenia w godzinach rannych. 7315

KILIMY. Potrzebna zdolna kilimkarka warunki dobre. Floryańska 9, I. p. 6996

MEREŻKAREK ręcznych, b. zdolnych oraz panienek do nauki poszukuje pracownia bielizny. Groble 6, II. p. od 1—3. 7373

PANIENEK zdolnych do haftu kolorowego i richelieu poszukuję. Zgłoszenia pisemne Z. F. Admin. Kuryera. 7352

SAMODZIELNA kilimiarka potrzebna zaraz — ul. Czysta 19, parter, front. 7107

ZDOLNEGO ekspedyenta z branży sukiennej przyjmie zaraz firma Hojtasz i Wołkowicz, Podwale 5. 7128

CUKIERNICZY subjekt kawaler, potrzebny. Cukiernia Rosiewicza w Przemyślu. Zgłoszenia podawać z warunkami. 7186

POTRZEBNY zdolny bufetowiec zaraz. Reibscheid, Zwierzyniecka 34. 7362

POSZUKUJEMY zdolnego woźnego. Wiadomość u firmy Michnik i Ska, Kraków, ul. Krupnicza 13. 7314

POTRZEBNA bona inteligentna, młoda do dziesięcioletniej dziewczynki i ośmioletniego chłopczyka. Szycie konieczne. Mieszkanie, utrzymanie, 600 tysięcy marek Sekułowiczowa, Warszawa, Żórawia 42. 7289

POSZUKUJĘ uczciwej osoby, najchętniej sieroty, któraby zajęła się kuchnią i całem gospodarstwem domowem do dworu. Zgłoszenia nadsyłać wraz z podaniem warunków pod Bieniewska Olga, Stryszów koło Kalwaryi, dwór. 7061

KUCHARKA, znająca gospodarstwo potrzebna zaraz. Odpisy świadectw i warunki przesyłać: Zarząd Dóbr Zaborze, poczta Oświęcim. 6973

SŁUŻĄCA do wszystkiego oprócz gotowania potrzebna natychmiast. Henisz, Kremerowska 14, I p. 7379

NADZORCZYNI rutynowana, poważna i energiczna, ze znajomością języka niemieckiego poszukiwana do fabryki czekolady. Zgłoszenia pisemne pod „Czekolada" do Admin. 7304

CZELADNIKA szewskiego poszukuje zaraz. Kraków, Czarnowiejska 19. 7343

SZEWSKICH czeladników pierwszorzędnych na szytą i kołkowaną robotę poszukuję. Płacę za podróż do 35 tysięcy. Licht, Bochnia, Rynek. 7346

MURARZA znającego roboty betonowe poszukuje Zarząd Dóbr, Brzeźnica. 7381

Posad poszukują

FARMACEUTA (asystent) z praktyką krajową i zagraniczną; szczególnie dla wielkomiejskiej ekspedycyi. Włada 5 językami. Obejmie posadę; najchętniej Lwów. — Administracya pod „Czempredzej". 7172

LEKARZ-dentysta z dłuższą praktyką zagranicą przyjmie zaraz posadę asystenta lub zastępcy, tylko w większym zakładzie dentyst. — Zgłoszenia pod „Lekarz-dentysta 5.000.000" do Admin. Ilustr. Kuryera. 7137

URZĘDNIK buchalteryjny i korespondent z bardzo dobrymi świadectwami poszukuje od zaraz posady. — Zgłoszenia do Admin. Ilustr Kuryera Codz. pod „E. 23" 7319

PANIENKA z ukończoną szkołą handlową, z pisaniem na maszynie, obeznana dobrze z prowadzeniem kasy i ekspedycyą poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pisemne pod „Życie" do Admin. Ilustr. Kuryera. 7336

PANIENKA z ukończoną szkołą handl. poszukuje zajęcia całodziennego. Zgłoszenia pisemne do Admin. Kuryera Codz pod „Pilna"

SŁUCHACZ IV kursu Ak. handl. poszukuje zajęcia popołudniowego, ewentualnie całodziennego. — Zgłoszenia pisemne do Admin. Kuryera Codz. pod „Rzetelny". 7350

KIEROWNIK fabryki, lzr., metalurgista, samodzielnie prowadzący fabrykę w Krakowie, zdolny organizator pracy, zmieni stanowisko na takowe o ile możliwe z mieszkaniem (nieżonaty, więc kawalerski pokój). Rodzaj fabryki obojętny. Zgłoszenia pod „Szybka oryentacya" do Admin. Kuryera Codz. 7308

ABSOLWENT czeskiej Akademii rolniczej w Taborze, poszukuje praktyki we większym zarządzie. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia pod „Adjunkt gospodarczy" do Admin. Il. Kuryera Codz. Kraków 7357

POSZUKUJĘ posady najchętniej w biurze drzewnym w Zakopanem, ewentualnie w każdym innym biurze tamże lub w Krakowie. Umię stenografować po polsku, pisać na maszynie, lubikować drzewo oraz fakturować. Mam początki angielskiego. Zgłoszenia pisemne do Kuryera pod „Zakopane" 7351

EMERYT, urzędnik wojskowy z roczną praktyką w przedsiębiorstwie fabrycznem poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pisemne pod „Adria" do Admin. dziennika. 7303

MASZYNISTA w sile wieku, zdolny w młynie, tartaku, cegielni zmieni posadę. Juraszek, Rakszawa. 7390

MASZYNISTA monter — z długoletnią praktyką w tartakach i browarach szuka posady. Zgłoszenia: W. Sowa, Niżankowice obok Przemyśla. 7365

ZDOLNY bufetowiec, specyalista, również handlowiec z działu korzennego poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Biuro dzienników J. Soszyńska, Jarcsiaw 7364

ZDOLNA krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Zgłoszenia pisemne do Kuryera pod „Rz. 1100". 7356

MŁODY, zdolny pomocnik fryzyerski poszukuje posady. Zgłoszenia listowne z podaniem warunków pod Żorski do Admin Kuryera. 7329

OSOBA inteligentna, młoda przyjmie miejsce zarządczyni solidnego domu, towarzyszka starszej osoby lub dzieci (panienek). Umie szyć — zna się na kuchni i gospodarstwie domowem. Łaskawe zgłoszenia Adm. Kuryera pod „Janina 30". 7101

UCZEŃ kurs. mat. z ukończoną 5 klasą szkoły realnej poszukuje przedpoł. zajęcia w zakres jego wykształcenia wchodzącego. Oferty proszę odsyłać do Admin. Kuryera pod „Przedpołudniowe zajęcie". 7130

OSOBA młoda, oszczędna, uczciwa, pracowita, lubi spokój, szuka posady do bednej pani lub pana, możliwie do dwóch osób. Zgłoszenia do Administracyi Kuryera Codzien. „pod „Osoba". 7112

BONA niemka, młoda, znająca język polski, poszukuje posady, również na wyjazd. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Kuryera dla „Młoda". 7113

BEDNARZ kwalifikowany, lat 32, kawaler z ukończoną szkołą przemysłową na Węgrzech, posiadający 15-letnią praktykę, obznajomiony we wszelkich robotach bednarskich, poszukuje odpowiedniej i stałej pracy, najchętniej w rafineryi nafty. Zgadza się na wyjazd za granicę. Łaskawe zgłoszenia najdalej do 15 września. — Oferty nadsyłać do Admin. Kuryera pod „Kwalifikowany". 7147

ROLNIK młody i energiczny, z uniwersyteckiem wykształceniem, z dłuższą praktyką poszukuje samodzielnej administracyi większego majątku. Zgłoszenia pisemne i ustne do Biura Rachunkowego Małopolskiego Tow. Rolniczego, pl. Szczepański 8 dla „Rolnika". 7135

OGRODNIK lat 47, bezdzietny, wypraktykowany wszechstronnie w ogrodach dworskich i handlowych w kraju i zagranicą po powrocie z Niemiec poszukuje posady na ordynaryę od 1. października 1923 r. Łaskawe zgłoszenia pod „Ogrodnik" ul Kołłątaja 47 w Będzinie. 7006

MASZYNISTA egzaminowany, ślusarz, żonaty, gruntowny oracz motorami poszukuje posady do maszyn parowych, pługów, motorów ssącą-gazowych i automobilów. Łaskawe zgłoszenia pod „Maszynista" do Admin. Kuryera. 7167

BYŁY pisarz wojskowy — (stenotypista) z ukończonym kursem buchalteryjnym i praktyką w sklepie kolonialnym poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: Czesław Gotfryd, Cukiernia „Zacisze". Sosnowiec, Czysta 3. 6771

PRAKTYKANT lasowy z praktyką, kawaler lat 25, poszukuje posady pomocnika lasowego na ordynaryę. Łaskawe zgłoszenia listownie do Adm. Kuryera pod „Las". 7014

PANNA początkująca z 1-rocznym kursem handlowym poszukuje posady w biurze. Zgłoszenia pisemne do Admin. Kuryera pod „Pilna". 7371

Kupno

KUPUJĘ stare metale i żelazo płacę najwyższe ceny. Rosenfeld, Plac Szczepański 9, sklep galanteryjny. 7349

KUPUJĘ meble używane, płacę najwyższe ceny. Jana 13. Zakład tapicerski Wesołowski. 7345

KUPUJĘ garderobę męską używaną. — Zawiadomienie korespondentka, Schmans, Kraków, Szeroka 22. 7331

KUPIĘ na większe raty miesięczne 1 mórg pola lub więcej koło Krakowa. Może być w dolarach. Zgłoszenia pisemne do Admin Kuryera Codz. pod „Żołnierz". 7313

ZĘBY sztuczne, złoto, srebro, kto chce najkorzystniej sprzedaj, pofatyguje się Ryt, Felicyanek 11 (kat) oficyna, parter prawy, przeczytaca Zwierzynieckiej. Uwaga! Stare szczęki płacę do 1.500.000. Zamiejscowych załatwiam pocztą. 6981

KUPIMY 1 tokarnię 1.50 m. ewentualnie 2.00 m i gwincarkę do 1½" wszystko w dobrym stanie. Zgłoszenia z podaniem ceny. Zakład ślusarski Wartalski i Kurek, Chrzanów. 7027

ZĘBY sztuczne, stare szczęki, płacę 500.000—1.200.000. — Pernetz, ul. Krakowska 21, sklep. 7021

KUPIĘ recepty na wyrób pasty do obuwia, czyszczenia podłóg i metali. Zgłoszenia do M. Łazarski, Wielkie Hajduki, Kościelna 16. „dla Drogueryi". 7016

MLEKO dworskie każdej ilości przyjmie firma Henryk Kriegier, Podgórze, — Lwowska 54. Cena według umowy. 7160

KUPUJĘ złoto, srebro, platynę, sztuczne zęby, stare szczęki, nowe, stare, nawet połamane. Płacę za ząb od 30—70 tysięcy Mkp. Zegarmistrz Landau, Kraków, Sienna 17. Zamiejscowych załatwiam pocztą. 4352

Sprzedaż

ŚLUSARNIA maszyn, kuźnia z maszynami, lakiernia i kamienica jednopiętrowa, wszystko z instalacyą elektryczną zaraz do sprzedania. A. Tarny, ślusarz maszyn w Pszczynie, Górny Śląsk, telefon 78. 7058

MŁYŃSKIE MASZYNY, kamienie, żelaziwo, transmisye, artykuły techniczne dla młynów, motory poleca z własnych fabryk „Lechja" Sp. Akc. dawn. Kujawski, Milewski i Ska, Lublin, Foksal 17. Oddział w Żywcu, Krakowska 21. 4445

POŃCZOCHY, skarpetki, rękawiczki, fartuszki dziecinne, swetery i bieliznę najtaniej sprzedaje „Au Bon Marche" Leon Nass, Kraków, Grodzka 8. 7062

DO SPRZEDANIA dywan, narzutka, futerko damskie, sprzęty kuchenne oraz wiele drobnych rzeczy. Retoryka 12, II. p. na prawo, od 10 do 12 rano i od 3—9 wiecz. 6659

MAM bieżąco z Górnośląskich Kopalń do oddania węgiel-miał (Feinkohle) wagon Kopalnia Cena i bliższe warunki zasięgnąć u: Jan Franek, Dąb, ul. Katowicka 11. G. Śląsk. 7001

PIEKARNIA w mieście powiatowym w zachodniej Małopolsce w pełnym ruchu z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania i zaraz po kupnie do objęcia. Wiadomość w Kuryerze pod „Piekarnia". 7174

DO SPRZEDANIA trzy maszyny introligatorskie do obcinania książek, do cięcia tektur i prasa. Wiadomość: Staszica 4 I p. na prawo od godz. 8—10 rano i od 7—8 wieczór. 7046

PŁACHTY nieprzemakalne czeskiego wyrobu w najlepszych gatunkach we wszystkich wielkościach poleca A. Nussbaum, Kraków, Dietlowska 45. Telef. 1358. 5970

WILCZUR rasowy (ochrona domu) 14 miesięczny do sprzedania, Lenartowicza 14 I. p. strona lewa. 7133

DRUT kolczasty pocynkowany, używany, doskonały, starannie nawinięte szpule tanio detalicznie ze składu oraz całowagonowo szybko dostarcza firma Inż. Malisz i Mięczyński, Kraków, ul. Szlak 8. 7163

KASĘ ogniotrwałą do wmurowania ze skrytką sprzeda Pelczarówna. Miejsce piastowe. 7031

DYNAMO do samochodów z akumulatorem, rozdzielnicą etc i reflektory okazyjnie do sprzedania W. Keyha, Floryańska 3. 6984

FUTRO damskie okazyjnie do sprzedania. Starowiślna 12, III p. na lewo 1—3. 7004

LAMPY elektryczne wszelkiego rodzaju najtaniej oraz abażury. Wytwórnia Inż. Jastrzębskiego, Kraków, Sławkowska 30. 5969

OWOCE na wagę po cenie konkurencyjnej sprzedaje Zarząd Dóbr, Brzeźnica. 7380

GRUSZKI są do nabycia hurtownie i detalicznie od 8.000 do 14.000 za 1 kg. Starowiślna 19. I p. (drzwi na lewo). 7378

LÓD sztuczny jest stale do nabycia w browarze krakowskim, Lubicz 17. 7341

MASZYNA Singera krawiecką 15 damską pierścieniową i ręczną sprzedam. Lubicz 13, suteryny. 7361

TABLICA szkolna z podstawą okazyjnie do sprzedania za 1.000.000 Mkp. Kochanowskiego 12, parter prawy od 3—4 popoł. 7340

SYPIALNIE, salony, poduszki włósienne, otomany sprzedaje zakład tapicerski Jana 13, Wesołowski. 7346

ROWER zupełnie nowy, — kompletny do sprzedania. — Wiadomość Dębniki, ul. Puławskiego 1. 9 I p. u p. S. 7334

PÓŁSZORKI nowe niklowe i mosiężne okucie sprzeda Zakład rymarski Stanisław Kopta, Bochnia. 7337

RESTAURACYJNE dwa działy z pracą do sprzedania. Weber, Podgórze Krzemionki 3. 7326

ŁÓŻKO metalowe z materacem na sprężynach okazyjnie sprzedam. Stolarska 8. 7327

PARCELA pod budowę willi w ślicznem położeniu w miejscu klimatycznem twchmiast do sprzedania. Wiadomość na miejscu: Marek, Bystra koło Białej Nr. 13. 7328

W KRAKOWIE przy plantach kamienicę II p. z oficyną II piętr. z ogródkiem za cenę 2 miliardy Mp. i kilka innych realności w Krakowie w okolicach plant z wolnemi mieszkaniami nadoł sprzedania Pierwszorzędne Biuro Władysława Ropskiego, Kraków, Centralne Biuro Zwierzyniecka 22 lub Filia tylko w Rynku głównym 30, Linia C. D. 7332

DWA motory benzynowe marki „Schiffswerft A. G. Linz", zupełnie nowe o sile 36 HP. i 45 HP. sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Kraków, Rynek główny 30. 7324

FORTEPIAN krótki, prawie nieużywany, przedwojenny, krzyżowy, z metalową płytą, do sprzedania. Wiadomość Fischbab, Grodzka 50. 7316

DO SPRZEDANIA trzy maszyny do czyszczenia gryzików „Haglówki" w bardzo dobrym stanie ma Samborski Młyn Amerykański, — Sambor. 7301

DO SPRZEDANIA bielizna damska i pościelowa z pięknemi koronkami oraz porcelana. Wiadomość ul. Kochanowskiego 24, I p., g. 2—4 popołudniu. 7123

KINO w mieście powiatowem o 17.000 mieszkańców, bardzo dobrze prosperujące, sprzedam za 3.850 dolarów w zamian na marki polskie. Biuro Józefa Seweryna — Kraków Reformacka 1. 7323

OKAZYA. Motor Ganza przedwojenny 6½HP., 220 Volt prądu zmiennego, maszyna trzechwalcowa 300×120 mm., młynek do cukru, maszyna do lodów i bicia białek zarazem, piec angielski podwójny (żelazo), rower trzechkołowy do rozwożenia towaru i t. p. przyrządy — wszystko gotowe do użycia sprzedam. Zgłoszenia listowne do Admin. Kuryera pod „cukiernicze maszyny". 7311

KTO sprzeda podoficerowi, mającemu być zdemobilizowanym parcelę od 200 sążni na raty miesięczne. Najchętniej na Woli Justowskiej. Zgłoszenia pisemne do Admin. Kuryera Codz. pod „Podoficer". 7312

UDZIAŁ w Gastronomii okazyjnie do sprzedania. Informacyj udzieli biuro ogłoszeń Hupczyca Kraków, Jagiellońska 7. 7318

DOM parcelowy przy Krakowie, murowany, dachówką kryty, z zwolnem mieszkaniem oraz ogrodem owocowym około pół morga sprzeda Biuro Władysława Ropskiego, Kraków, Centralne Biuro Zwierzyniecka 22 lub Filia w Rynku głównym 30. 7333

MASZYNĘ krawiecką prawie nową sprzedam. Wiadomość Długa 24, Mielnik. 7376

AKACYE różowe, weigelje, bzy, lipy, kasztany oraz inne krzewy i drzewa ozdobne ma na sprzedaż Zarząd Dóbr, Zbydniów poczta loco. 7371

Matrymonialne

ZIEMIANIN, lat 28, ożeni się z inteligentną sympatyczną i solidną Krakowianką. Zgłoszenia pisemne możliwie z fotografią do Adm. Kuryera pod „Cel życia 17". 7342

Lokale i mieszkania

LEKARZ chrześcijanin poszukuje pokoju, warunki do omówienia. — Wiadomość: Krowoderska 59 II p. Adamowicz. 6887

PANIENKA, lzr., najchętniej uczenica zamożna znajdzie pomieszczenie z utrzymaniem u inteligentnej rodziny Wiadomość u modniarki Floryańska 49. 7375

LOKAL magazynowy w centrum miasta, składający się z dwóch ubikacyj i piwnicy, okratowany, z elektrycznem oświetleniem, do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Magazyn" do Admin. Kuryera. 7203

ZAKOPANE. Budynek — 15—20 pokojowy wydzierżawię. Zgłoszenia: „Reklama Polska", Warszawa, Jasna L. 10, dla „Zakopane". 7171

OSOBA inteligentna, spokojna poszukuje pokoju od zaraz przy zacnej rodzinie. Może udzielać lekcyj gry na fortepianie. — Żądany czynsz zapłaci Zgłoszenia pisemne pod H. W. do Administracyi Kuryera. 7067

POSZUKUJE się pokoju z kuchnią, dzielnica obojętna, warunki według umowy. — Zgłoszenia pod F. S. do Admin. Kuryera Codz. 6935

MEDYK poszukuje mieszkania za udzielanie korepetycyi ze szkół średnich. — Łaskawe zgłoszenia do Admin. Kuryera pod „Zapewnione wyniki". 7176

POSZUKUJĘ zaraz 2 pokoje, kuchnię w Krakowie za wysokiem odstępnem. Zgłoszenia pisemne do Admin. Kuryera pod Mieszkanie 39" 7134

POKOJU skromnie umeblowanego u starszej samotnej osoby ewent. z osobnem wejściem za wysokim czynszem. Zgłoszenia do Admin. Ilustr. Kuryera Codz. pod „Przemysłowiec". 7359

POSZUKUJĘ pokoju — bez mebli, przyjmę posadę gospodyni lub przy handlu jako kasyerka, inkasentka. — Warunek: mieszkanie. Łaskawe zgłoszenia pisemne do Adm. Kuryera dla „Janiny 318". 7100

RYGOROZANT medycyny poszukuje pokoju tylko przy inteligentnej rodzinie z utrzymaniem lub bez. Czynsz odpowiedni lub za mąkę. Zgłoszenia do Admin. Kuryera Ilustr. pod „Czysty pokój". 7355

KTO chciałby mieć do 6 tygodni mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i przystąpić z kapitałem do nadbudowy 2 piętra — zgłosić się zaraz do kierownika kursów Matura. Grodzka 60. 7350

DAM pokój z przedpokojem ewentualnie dwa odpowiednie na biuro blisko dworca osobowego i współpracę całem założenia przedstawicielstwa lub innego interesu. Szukam uczciwego solidnego wspólnika, katolika z kapitałem. Panowie reflektanci zechcą podać obszerne wiadomości i adres do Admin. Kuryera Codz. pod „S. B." 7363

POSZUKUJĘ 2—3 pokoji z kuchnią cena obojętna. Oferty do Admin. Kuryera pod „Mieszkanie". 7354

DO WYNAJĘCIA zaraz pokój dla 2 osób z całodziennem utrzymaniem. Sobieskiego 16 c I p. na lewo. 7338

PRZYJMĘ ucznia z niższych klas na mieszkanie. Podzamcze l. 3. parter na prawo. 7320

MEDYK poszukuje pokoju umeblowanego z całodziennym utrzymaniem lub bez. Oferty pod „Medyk" do dn. 7 (piątek) włącznie do Admin. Kuryera. 7343

AKADEMIK górnik poszukuje pokoju skromie umeblowanego za zapłatą lub za korepetycye. Zgłoszenia dla Neymana u p. Porębskiej — Urzędnicza 17. 7325

ZA POKÓJ umeblowany — możliwie śródmieście, zapłaci akademik najwyższy czynsz. — Zgłoszenie pod „sześćset-osiemset" do Admin. Kuryera Ilustr. 7335

POKOJU z osobnem wejściem poszukuje bankowiec. Zgłoszenia pisemne do Admin. Kuryera pod „Million".

URZĘDNICZKA bankowa poszukuje pokoju umeblowanego za węgiel, ewentualnie za prowianty. Zgłoszenie do Admin. Kuryera pod „Olenka". 7326

SKLEP frontowy w śródmieściu, nadający się na warsztat. Wiadomość z grzeczności ul. Kochanowskiego 21, of., parter prawy. 7307

SOLIDNY lokator, akademik, poszukuje nieprzechodniego pokoju, pożądane z utrzymaniem. Zgłoszenia pisemne sub „Czynsz obojętny" do Administracyi. 7377

UCZENICA z własnym fortepianem poszukuje pomieszczenia przy inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia: Długa 74, parter. 7382

Nauka i wychowanie

STUDENTÓW z zamożnych domów przyjmie na stancye prof. gimn. — Zgłoszenia: Smoleńsk 23, II. p. na lewo. 7177

WPISY na kursa handl. roczne i półroczne w szkole „Hermes". Jana Pilcha Kraków, Floryańska 39, II p przyjmuje się codziennie. 4571

KURSA maturyczne „Wiedza", Kraków, Karmelicka 35, parter, przygotowują do matury gimnazyalnej i seminaryalnej. Analog. kursa pisemne zapomocą świeto opracowanych instrukcyj i objaśnień. Uczniom i uczenicom kursu pisemn. przysługuje prawo uczęszczania raz na tydzień na wykłady zbiorowe. Wypożycza się podręczniki. 7302

FREBLANKA potrzebna do dwóch chłopczyków 4 i 8 lat. Listy z odpisami świadectw nadsyłać Zarząd Dóbr Zbydniów, poczta loco. Zgłoszenia bez odpowiedzi niezwzględnione. 7372

PANIENKA znajdzie umieszczenie, opiekę i fortepian za prowianty, przez grzeczność: Pijarska 19, I. p. 7103

Różne

SYPIALNIE, jadalnie, kredensa, fotele, meble biurowe, wózki dziecięce, pluszem — Magazyn mebli F. Henisz-wachs i J. Langer, Kraków, Sienna 8. 3971

BEZ NAMYSŁU! Chcący nabyć dom, wille, majątek ziemski, interes handlowy itp. niech zwraca się do biur Handlowo - Pośredniczych Taszyckiego, Łódź, Piotrkowska 86, Bydgoszcz, Dworcowa 13. Najpoważniejsze w kraju przedsiębiorstwo! 7366

NAJTANIEJ — zaopatrzenie rodzinne w płotna, barchany, półwełnę, kretony w składzie pod firmą „Szatnia" — Sławkowska 14. Ceny dużo niższe od rynkowych. 6880

WE WSCHODNIEJ Małopolsce jest do wydzierżawienia 280 morgów z budynkami Polakowi z kaucyą. Bliższych informacyi udziela adw. dr. Morawiecki — Lwów, ul. Boularda L. 4. I. p. 7168

Naczelny Redaktor i wydawca Maryan Dąbrowski. Odpowiedzialny Redaktor Jan Stankiewicz. — Drukarnia „Il. Kuryera Codz." pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.

Digitalizacja NBC Małopolska.pl